

Czytelnicy pytają prezydenta
Mozart w Suwałkach

– Str. 3
– Str. 4

Suwańskie lata M. Konopnickiej – str. 5
Domy Sudnika – str. 9

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 20/82 Rok III

13 maja 1992

Cena 2000 zł



FRUWAJĄCE KIOSKI (str. 16)

Gościami Mistrzostw Polski Juniorów w Badmintonie był p. Andrzej Szalewicz przewodniczący PKOL. Funkcję tę pełni od ub. roku. Podczas wyborów pokonał Irenę Szewińską i Wojciecha Zabłockiego – znanego niegdyś szermierza. Poprzednio był prezesem PZBad. Nie traci z oczu "swojej" dyscypliny. Mimo różnych obowiązków interesuje się postępami najmłodszych mistrzów lotki. Jest biznesmenem. Poprosiliśmy go o krótki wywiad dla czytelników "Tygodnika Suwańskiego".

– Jak ocenia Pan poziom tegorocznych Mistrzostw Polski?

– Najpierw chciałbym podziękować suwańskim działaczom za zor-

WIERZĘ, ŻE GŁUPOTA NIE ZWYCIĘŻY

ganizowanie Mistrzostw. Wiem, ile wysiłku kosztuje przygotowanie dziś takiej imprezy, ale w Suwałkach mamy wypróbowanych przyjaciół i coraz więcej sympatyków badmintonu.

Poziom gry najmłodszych zawodników tej dyscypliny jest coraz wyższy. Widać tu rękę trenera chińskiego, który od 3 lat pracuje w Polsce. Wielu jego zawodników zdobyło medale.

– Jaką widzi Pan przyszłość polskiego sportu?

– Wierzę w to, że głupota nie zwycięży i sport nie upadnie. Klęską sportu nie jest brak funduszy na przygotowanie zawodników do udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. Tragedią byłoby zaniechanie szkolenia młodzieży. Wówczas rzeczywiście sport może runąć. Straty trzeba byłoby odrabiać kilkanaście lat.

dokończenie na str. 11

TRZECIOMAJOWE REFLEKSJE

Nie wiem, ilu jest patriotów w Suwałkach. Uważam jednak, że jednym z patriotycznych obowiązków jest udział – chociażby częściowy – w obchodach świąt państwowych. Wiele trudu włożyli: Suwalski Komitet Obywatelski "Solidarność", Wojewódzki Sztab Wojskowy, Komenda Policji oraz inne agendy miasta, aby zorganizować uroczyste obchody święta 3 Maja. Była msza w intencji Ojczyzny, akademie, apel poległych pod pomnikiem Żołnierzy Września 1939 r. Grała orkiestra wojskowa, maszerowały reprezentacyjne plutony wojska i policji, wystąpiła "Suwalszczyzna". Każdy suwalczanin mógł wybrać jakąś formę uczestniczenia w tym święcie.

Brałem udział w mszy świętej odprawianej przed katedrą św. Aleksandra oraz obserwowałem akademię w Urzędzie Wojewódzkim. Przed katedrą zgromadziła się stosunkowo niewielka liczba suwalczan. Ot, tak jak w większej wsi. W większości ludzie starsi. Nie wiem, czy udało się wyłowić spośród zebranych tylu uczniów szkół średnich, aby utworzyć dwie klasy. Podobnie nauczycieli, by obsadzić kadrowo jedną z suwalskich szkół. Można by długo wyliczać nieobecnych, w tym członków partii i organizacji mających w statucie odmienną na różne sposoby patriotyzm i chrześcijański etos.

Patriotyczne kazanie na pewno nie docierało do wielu młodych ludzi spacerujących licznie po suwalskim parku i zachowujących się w sposób – delikatnie mówiąc – obojętny w stosunku do odbywającej się niedaleko uroczystości.

W sali UW w akademii brali udział głównie zasłużeni kombataneci.

Nieuczestniczenie w trzecioma-jowych obchodach nie pociąga za sobą żadnych niemiłych konsekwencji. Nie grozi obniżenie stopnia ze sprawowania, potrącenie premii, pominięcie przy awansie. Pozostała jedynie zwykła bezinteresowna powinność wobec Ojczyzny. Trudno w tym miejscu nie dokonać porównania z dawnymi obchodami pierwszomajowymi. Czy z jednej skrajności nie przeszliśmy do drugiej. Nie spotkałem ani jednego dziecka, które by trzymało w rękach białą – czerwoną chorągiewkę. Oczywiście to są szczegóły, może nieistotne w obecnych, nowych czasach.

Jesteśmy na ogół "letni". Świadczy o tym fakt, że również lewica nie potrafiła w Suwałkach zorganizować jakichkolwiek obchodów pierwszomajowych.

Do tego wszystkiego dopasowali się także lokalni dziennikarze, którzy w poniedziałkowych gazetach (z wyjątkiem krótkiej informacji w "Gazecie Współczesnej") zupełnie pominęli suwalskie rocznicowe obchody. Istotniejsze są informacje z giełdy samochodowej, bazarów, kronik policyjnych, aren sportowych itp. Ilu czytelników interesują obchody święta 3 Maja lub 11 Listopada? Teraz jest III RP, WOLNOŚĆ, PLURALIZM i DEMOKRACJA!

Znów zapominamy, że nic nie jest dane na zawsze, czego dobitnym przykładem były wydarzenia po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja.

Jerzy Broc

DRUGA PIESZA PIELGRZYMKA

W dniach od 11 do 21 lipca 1992 r. odbędzie się druga już piesza pielgrzymka pokutna o charakterze międzynarodowym Suwałki – Wilno. Zapisy odbywają się w parafii p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, 16–400 Suwałki, ul. Prymasa St. Wyszyńskiego 3, tel. fax (887) 61–826 – Salezianie Księdza Bosko – do dnia 10 czerwca 1992 r. Osoby pragnące wziąć w niej udział powinny zgłosić się z ważnym paszportem i dowodem wpłaty (może być kserokopia) sumy 350 tys. złotych na konto przewodnika: Leszek Ruciński, Bank Spółdzielczy w Suwałkach, PBK Suwałki 377809–99307–170–5.

Radnemu Jerzemu Lasocie serdeczne wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

matki

składają radni Rady Miejskiej i pracownicy Urzędu Miasta w Suwałkach.

KRONIKA POLICYJNA

Żłodzijskim wydarzeniem ostatniego tygodnia było włamanie do Inspektoratu ZUS mieszczącego się przy Utracie. W nocy z piątku na sobotę nieznani sprawcy wyrwali kraty w piwnicznym okienku i w ten sposób dostali się do środka. Żeby przejść do pomieszczeń, w których mogły znajdować się pieniądze, wyważyli parę drzwi. W końcu znaleźli się w pokoju, w którym stała kasa pancerna. Aby nie robić zbyt dużego hałasu przy otwieraniu kasy, wyniesiono ją (waga: kilkaset kilogramów) do ubikacji. W ruch poszły palniki. Kiedy metalowe drzwi puściły, okazało się, że w kasie... nie ma ani złotówki. Włamywaczom przyszło zadowolić się 80 tys., które znaleźli w jednym z biur.

*

Włamano się także do Posterunku Celnego znajdującego się przy Sejneńskiej. Skradziono 60 kartonów papierosów "Marlboro" na łączną sumę 21 mln złotych.

*

W niedzielę na skrzyżowaniu Waryńskiego z Noniewicza TIR prowadzony przez obywatela Danii wymusił pierwszeństwo przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia z polonezem i ładą. Ogólnych obrażeń ciała doznała 4-letnia pasażerka jednego z samochodów osobowych. 46-letniego Duńczyka zatrzymano. Stwierdzono, że był w stanie nietrzeźwym.

*

W ciągu ostatniego weekendu w całym województwie suwalskim najaktywniejsi byli włamywacze. Różne firmy i osoby prywatne okradziono na prawie 300 mln zł. W Tajnie z mieszkania zginął sprzęt audiowizyjny za 26,5 mln, w Mikołajkach okradziono hurtownię na 11 mln, w Elku – sklep spożywczy na 12 mln (alkohol), w Pozezdrzu – kasę pancerną miejscowego PGR na 5 mln. Rolnikowi z Sejn nieznani sprawcy ukradli ciągnik wart 40 mln.

OŚWIADCZENIE

Suwalski Klub "Solidarność Pracy" kolejny raz wyraża ogromny niepokój i troskę o stan polskiej, w tym także suwalskiej, oświaty. Martwi nas i wywołuje sprzeciw postępująca degradacja i pauperyzacja polskiej szkoły.

Wyrażamy zdecydowane poparcie dla stanowiska i działania związkowców ze Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Krajowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" w obronie podstawowych i życiowych pryncypiów polskiego szkolnictwa i nauki. To właśnie Ci ludzie są najbardziej kompetentni i świadomi tych potrzeb na dzisiaj i jutro.

Konsekwentnie opowiadamy się za równymi prawami i szansami dostępu wszystkich dzieci do nauki.

Przez okres przemian ustrojowo-społecznych, gospodarczych a także w dobie znacznego zubożenia społeczeństwa opowiadamy się nadal za dominującym prawem do bezpłatnej nauki.

Dzieci i młodzież nie mogą i nie powinny być obciążane kosztami transformacji państwa. Byłoby to niehumanitarne, nieetyczne i krzywdzące dla młodego pokole-

nia. Nie pogodzimy się z lansowaną obecnie tezą, że problem się sam rozwiąże! Przypominamy – to my ponosimy odpowiedzialność za dzieci chowanie i wykształcenie. Ostrzegamy przed możliwym analfabetyzmem dzieci. To oni nam niedługo wystawią rachunek za swoje dzieciństwo – a także za szanse na przyszłość, które im stworzymy. Opowiadamy się zdecydowanie za poszanowaniem i respektowaniem Karty Nauczycieli. Żądamy godnych warunków do życia dla naszych pedagogów. Od ich postawy i zaangażowania zależy przyszłość naszego młodego pokolenia.

"Solidarność Pracy" proponuje rodzicom zaktywizowanie postaw i rozumne działanie w obronie praw do powszechnej, bezpłatnej nauki dzieci. Sprzeciwiamy się tworzeniu ogromnych różnic już na starcie w dorosłe życie. Szanse powinny być dla wszystkich dzieci równe. Uważamy, że są to żywotne i pilne potrzeby na przyszłość.

Prezes Klubu "SP"
Ryszard Gurban

Suwałki – 7 maja 1992 r.

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40–22 i 76–67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Ewa Gawęcka, Grzegorz Kłoczko, Ewa Stąpór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 42–12 w. 33. Druk: Drukarnia WDK, Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZYTELNICY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Rozpoczynamy dziś nowy cykl publikacji, w których swój punkt widzenia na najważniejsze sprawy dotyczące Suwałk będą prezentowały władze miasta. "Tygodnik Suwalski" ma tu występować jedynie w roli pośrednika między prezydentami a mieszkańcami. Prosimy o zgłaszanie do nas (tel. 40-22) pytań kierowanych do pani prezydent i panów prezydentów. Z ich strony otrzymaliśmy zapewnienie, że ustosunkują się do każdej najbardziej nawet drażliwej kwestii.

Niepewna przyszłość

- Niedawno "Tygodnik Suwalski" opublikował rozmowę z senatorem Zbigniewem Filipkowskim, który bardzo krytycznie ocenia wiele aspektów działalności władz miasta. Najpoważniejszy zarzut jest chyba taki, że w natłoku mniej i bardziej istotnych spraw bieżących zupełnie nie myśli się o przyszłości, o tym, co będzie działo się w Suwałkach za lat 10, 5 czy nawet 2...

Prezydent L. Poźniak: Odpowiadając panu Filipkowskiemu w sposób najprostszy, można by odbić piłeczkę i dokładnie o to samo zapytać pana radnego i do niedawna członka Zarządu Miasta. Radny Filipkowski wywierał przecież znaczny wpływ na prace zarządu, zgłaszał wiele inicjatyw i pomysłów, które ignorowane nie były. Nie da się więc chyba zepchnąć całej odpowiedzialności za stan rzeczy na innych, siebie zaś prezentować jako kogoś, kto w tym wszystkim praktycznie nie brał udziału. Ale wracając do meritum... Faktem jest, że naszą działalność zdominowało załatwianie spraw bieżących. Gasimy mniejsze i większe pożary, rozpatrujemy setki najróżniejszych problemów. I tak to zostało pomyślane, że władze miasta - zarząd, prezydenci właściwie od tego są, tzn. mają zajmować się bieżącym zarządzaniem. Nato-

miast określanie perspektyw, wytyczanie kierunków rozwoju to już domena Rady Miejskiej. My wykonujemy tylko jej zalecenia. Przygotowywana jest sesja, która ma być poświęcona wyłącznie trendom rozwojowym Suwałk. Najpierw musi być jednak gotowy plan przestrzennego zagospodarowania miasta. Prace są na ukończeniu. Mogą jednak i w tym przypadku pojawić się pewne kłopoty. Wiem bowiem, że do gotowych już części planu zgłaszane są różne zastrzeżenia. Pozostaje mieć nadzieję, że większość wątpliwości zostanie wkrótce wyjaśniona i w ciągu paru najbliższych miesięcy doczekamy się sesji, na której będzie mówiono wyłącznie o przyszłości Suwałk. Bo że taka dyskusja jest potrzebna, nikt chyba nie wątpi.

Czy Kościuszki zostanie "zajeżdżona"?

- Być może niebawem ruszy przebieg graniczny w Budzisku. Tymczasem obwodnicy wokół Suwałk jak nie było, tak nie ma i wszystko wskazuje na to, że cały ruch tranzytowy przebiegać będzie ulicą Kościuszki. Pesymiści twierdzą, że będzie to koniec tej ulicy i stojących przy niej kamienic...

L. Poźniak: Koszt budowy obwodnicy szacuje się na 500 miliardów złotych. Jest to wydatek przekraczający możliwości finansowe miasta. Powiedzmy wprost: jeśli

pieniędzy tych nie dadzą władze centralne (a powinny dać, bo to wszak droga krajowa), obwodnicy nie będzie. Tylko że w Warszawie panuje teraz takie zamieszanie, iż załatwienie czegokolwiek graniczy z cudem. Kompetencje ministerstw nakładają się na siebie, podejmuje się niespójne decyzje... Musimy jednak nasze starania w tym względzie zintensyfikować. Na dziś prawda jest jednak taka, że jeżeli wkrótce dojdzie do otwarcia przejścia, ruch tranzytowy będzie przebiegał przez Suwałki. Jesteśmy w tym przypadku bezradni.

Urząd krytykowany

- Coraz więcej słów krytyki płynie z różnych stron pod adresem pracy Urzędu Miejskiego...

Wiceprezydent B. Klimiuk: Bardzo nam oczywiście zależy, by urząd pracował sprawnie i profesjonalnie. Ale żeby od ludzi wymagać, musimy stworzyć im odpowiednie warunki, a przede wszystkim zapewnić urzędnikom dobrane wywiązujące się ze swoich obowiązków poczucie stabilności. Słowem - to, że nie mogą stracić pracy z dnia na dzień, bo zmienił się właśnie szef czy choćby układ polityczny. Podejmujemy różne działania, by urząd pracował sprawnie i profesjonalnie. Myślę, że wkrótce będą tego pierwsze efekty.

Spór z Ruchem

- Władze Suwałk uwikłały się

w spór z Ruchem, wydierzając ziemię, która być może nie jest własnością miasta, a właśnie Ruchu. Jeżeli takie będzie rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, kto zapłaci wielomilionowe pewnie odszkodowania zarówno kioskarkom, które wygrały przetargi, jak i Ruchowi?

L. Poźniak: Podjęliśmy świadome ryzyko, choć chyba nie aż takie duże. Nie sądzę, by Trybunał Konstytucyjny wydał werdykt na naszą niekorzyść. A jeśli wyda... Z tytułu dzierżawy gruntów, na których znajdowały się kioski Ruch miasto ponosiło duże straty. Do końca ubiegłego roku Ruch płacił nam za wszystkie 26 kiosków ok. 160 tysięcy złotych rocznie!!! To jest kwota porównywalna z ceną metra kwadratowego, jaką osiąga się podczas przetargu na działki w centrum miasta. Próbowaliśmy urealnić stawki, lecz Ruch o niczym takim nawet nie chciał słyszeć, żądając od nas powstrzymywania się z wszelkimi decyzjami do chwili, gdy w sprawie tej wypowie się Trybunał Konstytucyjny. Czekamy do dziś i przypuszczalnie będziemy czekać jeszcze długo. Tymczasem z jednego tylko kiosku do kasy miejskiej wpływa co miesiąc ponad milion złotych czynszu za dzierżawę. Łatwo sobie policzyć, ile miasto straciłoby, gdyby uległo sugestiom przedstawicieli Ruchu. Myślę, że jeśli nawet przyjdzie płacić odszkodowania, pokryją je środki uzyskane z tytułu opłat za dzierżawę.

Przedszkola

- Sprawa przedszkoli znowu wraca. Planuje się zamknięcie trzech i przeniesienie czwartego. Tu i ówdzie można usłyszeć opinię, że władze Suwałk poczuły się usatysfakcjonowane dopiero wówczas, gdy kłódka zawisła na ostatnim przedszkolu...

dokończenie na str. 4

Z SUWALSKIEGO OBSERWATORIUM

PONAD GŁOWAMI

Od dłuższego czasu trwają przepychanki wokół suwalskiego Domu Nauczyciela. Do szkół docierają pisma uzasadniające słuszność każdej ze stron, która pragnie wziąć pod swą jedyną pieczę wspomniany budynek. Podczas rozpraw sądowych bada się zgodność z prawem różnych decyzji, postanowień i uchwał związanych z tym lokalem. Dzieje się to wszystko w zasadzie ponad głowami zwykłych nauczycieli. Jak sama nazwa tego obiektu wskazuje - właśnie nauczyciele, ich odczucia i pragnienia winny być decydujące. W obecnej chwili nikt nie może się uważać za jedynego ich przedstawiciela. Zarówno Związek Nauczycielstwa Polskiego, oświatowa "So-

lidarność" i Kuratorium Oświaty reprezentują jedynie pewne opcje związkowe lub terenowy urząd państwowy. Dodatkowo do sporu włączają się różne osoby i czynniki społeczno-polityczne, które mają niewiele wspólnego ze środowiskiem nauczycielskim.

A może by tak zapytać przede wszystkim samych nauczycieli, jak wyobrażają sobie pracę Domu Nauczyciela i na jakich zasadach winien on funkcjonować? Można przecież przeprowadzić sondaż we wszystkich zainteresowanych placówkach oświatowych i podać jego wyniki do publicznej wiadomości, a potem - zgodnie z życzeniami nauczycieli - realizować. Oczywiście takie rozwiązania nie

są na rękę tym, którzy wolą gośłowne twierdzenia o własnym posłannictwie w zakresie obrony praw środowiska oświatowego.

Osobiście pragnąłbym, a mam nadzieję, że nie jestem odosobniony w swych poglądach, aby Dom Nauczyciela służył przede wszystkim nauczycielom bez względu na ich przynależność związkową i innym osobom związanym z tym środowiskiem zawodowym. Nadzorować jego działalność winna społeczna rada składająca się z reprezentantów nauczycieli i to takich, którzy potrafią się wznieść ponad podziały polityczne i związkowe. Wspomniana rada winna powierzyć zarządzanie Domem Nauczyciela temu, kto potrafi optymalnie sprostać potrzebom środowiska nauczycielskiego i jednocześnie ma umiejętności dobrego gospodarza, czyli współczesnego menedże-

ra. Oczywiście można taką osobę wybrać w formie rzetelnego konkursu.

Zyski z działalności winny być wykorzystane na pomoc materialną emerytom, sierotom oraz na rozwój kultury i rekreacji całego środowiska nauczycielskiego.

Niestety, obecne poczynania są niezbyt czytelne i odnosi się wrażenie, że najmniej istotne są pragnienia nauczycieli, a jedynie chodzi o postawienie na swoim (dotyczy to wszystkich stron będących w konflikcie) i trzymanie w rezerwie tzw. "ciepłych posadek". Pół biedy, gdyby takie sprawy dotyczyły w Polsce jedynie domów nauczyciela. Podobnie jest z wieloma innymi ważnymi sprawami, a rachunki - za często prywatne harce - płacimy my wszyscy.

Jerzy Broc

Tygodnik Suwalski

4

SUKCES SUWALSKIEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ

26 kwietnia w sali koncertowej Państwowej Filharmonii w Białymstoku odbył się regionalny koncert galowy "Wiosna '92 Młodzieży Artystycznej". Wystąpili w nim uczniowie ze szkół muzycznych trzech województw: łomżyńskiego, białostockiego i suwalskiego oraz uczniowie Liceum Sztuk Plastycznych im. A. Grotgera w Supraślu.

Ciekawy repertuar, dużą swobodę i wysoki poziom zaprezentowało Trio Jazzowe z PSM II st. w Łomży w składzie: Artur Włodkowski (saksofon), Adam Kowalewski (kontrabas), Jarosław Gaś (perkusja). Orkiestra symfoniczna Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego im. I.J. Paderewskiego w Białymstoku pod dyktando Mirosława Jacka Błaszczyka wykonała III Symfonię D-dur Fr. Schuberta oraz Uwerturę "Egmont" Op. 84 L. van Beethovena. Młodzieńczy entuzjazm i wspaniałe, pełne zaangażowania prowadzenie dyrygenta sprawiły, że mimo zmęczenia długim (4-godzinny!) koncertem słuchałam tych utworów z autentycznym zainteresowaniem i... satysfakcją. Tak brzmiącej orkiestry szkolnej mogłaby pozazdrościć niejedna filharmonia!

Suwalską Szkołę Muzyczną reprezentowało pięciu uczniów z działu dziecięcego z I stopnia oraz jedna uczennica z II stopnia. W tegorocznym koncercie galowym wzięli udział: Jan Roszkowski -

II rok nauki w klasie wiolonczeli mgr Jolanty Nejman, Witold Jakubczak oraz Radosław Szulc - IV rok nauki w klasie fortepianu Bożenry Szumskiej-Niewiadomskiej, Ryszard Piotrowski - IV rok nauki w klasie skrzypiec mgr. Stanisława Piotrowskiego, Jędrzej Jakub Nalaskowski - IV rok nauki w klasie skrzypiec mgr Urszuli Nalaskowskiej oraz Agnieszka Brzozowska - kl. IV skrzypiec PSM II st., przygotowana przez mgr Beatę Chudecką.

Janek Roszkowski był najmłodszym uczestnikiem suwalskiej ekipy. Jego występ został przyjęty przez publiczność bardzo ciepło. Myślę, że to znakomity początek muzycznej przygody. Niewątpliwie największą rewelacją wśród solistów tegorocznej "Wiosny" był 11-letni Radek Szulc (podobnie zresztą jak w ubiegłym roku!). Jego grę wyróżniała ogromna muzykalność i doskonałe opanowanie dynamiką - niezwykle wręcz dojrzałość muzyczna. Chyba już przyzwyczailiśmy się, że Radek jako solista jest niezawodny, ale jako akompaniator wystąpił przed tak liczną publicznością po raz pierwszy. Do koncertu przygotowywał się w sposób dosyć nietypowy. Otóż, kiedy Kuba Nalaskowski chorował, Radek uczył się akompaniamentu, słuchając partii skrzypiec z kasety magnetofonowej. Ich wspólny występ należał z pewnością do udanych, a gromkie brawa były całkowicie zasłużone.

Suwalska młodzież muzyczna pokazała dobry poziom i staranne przygotowanie do koncertu, łącznie z ukłonami i porządnym dostrojeniem się do fortepianu. Miało to niewątpliwie korzystny wpływ na przeżycia i wrażenia artystyczne.

Gratuluje sukcesu uczniom i ich pedagogom.

Elżbieta Bieryło

MOZART W SUWAŁKACH

Na zaproszenie Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. Emila Młynarskiego 4 kwietnia gościliśmy Orkiestrę Filharmonii Białostockiej pod dyktando Mirosława J. Błaszczyka, Chór Akademicki Filii Uniwersytetu Warszawskiego (przygotowany przez Edwarda Kulikowskiego) oraz solistów - Henrykę Januszkę (sopran), Marcina Szczecińskiego (kontratenor), Ryszarda Minkiewicza (tenor), Jędrzeja Gruszczyńskiego (bas). W ich wykonaniu usłyszeliśmy Requiem d-moll KV 626 W.A. Mozarta.

To niezwykle dzieło powstało w niecodziennych okolicznościach. Otóż - hrabia Walsegg wysłał do Mozarta swojego pełnomocnika z zamówieniem mszy żałobnej dla uczczenia pamięci zmarłej żony. Kompozycję Mozarta zamierzał wydać jako swoje dzieło. Mistrz nigdy nie dowiedział się nazwiska zamawiającego, ale przez długi czas niepokoił się wyglądem "upiornego" wysłannika. Podobno nawet uważał, że to sama śmierć dla niego samego zamówiła to Requiem. Wprawdzie hrabia Walsegg przeszedł do historii jako autor mistyfikacji, ale przecież dzięki temu powstało ostatnie arcydzieło Mozarta.

Sponsorami koncertu byli: Wydział Spraw Obywatelskich UW oraz ks. dziekan Rogowski z parafii św. Aleksandra.

Do świątyni przyszło wielu miłośników muzyki Mozarta. Świadczy to o tym, że ludzie są spragnieni obcowania ze sztuką, przeżywania piękna. Suwałki leżą dosyć daleko od renomowanych ośrodków kultury muzycznej. A poza tym nie wszystkich stać na wyjazd do filharmonii czy opery. Toteż spotkanie z artystami z Białegostoku

mogło być prawdziwym wydarzeniem muzycznym.

Młodzież, z którą rozmawiałam po koncercie, nie ukrywała swojego wzruszenia; wielu było gotowych na zapłcenie za wstęp znacznie drożej, byleby tylko móc na żywo posłuchać dzieła wielkiej klasyki.

Wiele ciepłych słów chcę wypowiedzieć pod adresem chóru; znakomicie sobie poradził z tym genialnym utworem, mimo iż są amatorami. Zdecydowanie jednak nie podobało mi się kołysanie chórzystów w trakcie wykonywania Lacrimosa - przypominało to raczej zachowanie z sopockich festiwali. Rażąco też było ziewanie basów i tenorów, i nawet zmęczenie podróżą nie może tu być wystarczającym usprawiedliwieniem. Jestem pewna, że podczas koncertów w innych - może nieco większych - ośrodkach, takie incydenty po prostu nie mają miejsca. Poza tym wiem, że w kościele nie było zbyt ciepło, ale myślę, iż znacznie korzystniej prezentowałyby się chórzystki bez płaszczy czy kurtek.

Orkiestra z pewnością skorzystała na zmianie dyrygenta. Zrozumiałe jest, że w koncertach na żywo naturalne są różne potknięcia. Na szczęście nie było ich aż tak dużo. Może tylko "blachy", która na ogół nie stroiła, słuchałam z mniejszą przyjemnością.

Pośród solistów największe wrażenie wywarli na mnie p. Marcin Szczeciński (kontratenor) oraz p. Ryszard Minkiewicz (tenor) - pięknej barwy głosów można im tylko pozazdrościć.

Myślę, że owacje na stojąco były tym razem nieco przesadzone. Chyba, że dotyczyły samego Requiem, a nie jego wykonania. (eb)

CZYTELNICY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

dokończenie ze str. 3

L. Poźniak: Nie mamy bynajmniej takich ambicji. Zarząd Miasta miał pilnie śledzić sytuację, jaka w przedszkolach panuje. Po ostatnich wizytach w wielu placówkach stwierdziliśmy, że dysponują one dużą, zbyt dużą ilością wolnego miejsca. Panie dyrektorki, szczególnie z tych największych przedszkoli, zapewniały nas, że mogą przyjąć dodatkowo nawet do stu

dzieci. Skoro tak, uznaliśmy, iż należy zastanowić się nad sensownością utrzymywania niektórych przedszkoli. W ten sposób zaoszczędzi się pewne kwoty w budżecie miasta (ok. 400 mln miesięcznie), a jednocześnie wszystkie budynki będzie można przekazać na potrzeby pobliskich szkół, które są niesłychanie zatłoczone i dzieci uczą się w nich na kilka zmian. B. Klimiuk: Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że poprzez likwidację kilku placówek żadne dziecko nie zostanie pozbawione możliwości cho-

dzenia do przedszkola. Nie redukujemy miejsc, lecz kosztowne w utrzymaniu budynki. Jedyną więc zmianą polega na tym, że dziecko być może będzie teraz miało do przedszkola nieco dalej. Z początkiem nowego roku szkolnego planujemy kolejną lustrację sytuacji ze szczególnym uwzględnieniem tzw. obłożenia. Jeżeli okaże się, że przedszkola są puste, będziemy proponowali stosowne rozwiązania. Miasto nie ma pieniędzy i dopłacać może tylko tam, gdzie jest to rzeczywiście niezbędne. (opr. tk)

KOMUNIKAT

We środę 13 maja br. o godz. 17.00 rozpocznie się XXVI Sesja Rady Miejskiej. W programie: uaktualnienie sieci przedszkoli samorządowych, podział nadwyżki budżetowej za rok 1991, zmiany kadrowe na stanowiskach Kierownika USC i Sekretarza Miasta. Ponadto podjęte zostaną uchwały w sprawach: sprzedaży nieruchomości stanowiących mienie komunalne, oddania w wieczyste użytkowanie gruntów komunalnych i nabycia nieruchomości pod budowę ulic.

SUWALSKIE LATA MARII KONOPNICKIEJ

Dzisiaj już wiemy z całą pewnością, że Scholastyka i Józef Wasiłowski z małą córeczką Wandą, urodzoną w Warszawie, przybyli do gubernialnych Suwałk w 1841 roku. Józef Wasiłowski objął samodzielne i dobrze płatne stanowisko obrońcy prokuratury (reprezentował przed sądami interesy skarbu państwa), był również patronem trybunału cywilnego, czyli obrońcą sądowym. Według tradycji Wasiłowski zamieszkiwali na piętrze budynku stanowiącego własność rejenta (notariusza) Jana Zapiórkie-

Przez cały okres pobytu w Suwałkach Wasiłowsky mieszkali w domu Zapiórkiewiczów. W końcu września 1845 roku przenieśli się z piętra na parter. Wydzierżawili wówczas najlepsze, słoneczne mieszkanie po prawej stronie bramy. Tak oto brzmi & 1 umowy: "Zapiórkiewiczowa cały lokal parterowy w połowie rzeczzonego domu, po prawej ręce od strony ratusza, składający się z siedmiu pokoi, przedpokoju z kuchnią, spiżarnią, górką do składów gospodarskich i drugą, ze stajnią, wozownią



Fot. T. Smagacz

wicza, położonym przy głównej ulicy miasta – Petersburskiej pod numerem policyjnym 200 (teraz ul. Kościuszki 31). Piszę według ustalonej tradycji, bo dokumentów przesadzających ten fakt dotychczas nie udało się odnaleźć.

W domu tym 23 maja 1842 roku przyszło na świat drugie dziecko Wasiłowskich. Dokładnie w cztery miesiące później w kościele parafialnym św. Aleksandra na chrzcie świętym dziewczynce nadano imiona Maria Stanisława. Rodzicami chrzestnymi byli: Józef Smoliński naczelnik sekcji ekonomicznej i Katarzyna (w metryce podano błędnie Karolina) Wietcka żona Michała Wietckiego naczelnika Sekcji Dóbr w Wydziale Skarbowym rządu gubernialnego. Odnajmy też, że świadkiem chrztu przyszłej poetki Marii Konopnickiej był patron trybunału Jan Wietcki, którego portret pastelowy zachował się do lat 70. w zbiorach rodzinnych, a obecnie znajduje się w Muzeum Okręgowym w Suwałkach.

W Suwałkach Wasiłowskim urodziło się jeszcze czworo dzieci: Jan Jarosław (27 XII 1843 r.), Laura Celina (6 I 1846 r.), Zofia (24 V 1847 r.) i Jadwiga Julia (29 VIII 1848 r.). Małenka Zofia zmarła nazajutrz po urodzeniu. Pochowana została na suwalskim cmentarzu.

z składem, drwalnią i pomieszczeniem oddzielnym dla krowy, tak jak to wszystko dziś zajmują W.W. Taniewscy, niemniej z ogródkiem pod oknami i z całym ogrodem owocowym i warzywnym bez żadnego wyłączenia wynajmuje W (wielmożnemu – dop. mój) Wasiłowskiemu na lat dwa poczynając od św. Michała (29 września – dop. mój) 1845r. do tegoż dnia 1847r.” (Akta m. Suwałk, zbiory Archiwum Państwowego w Suwałkach).

Za mieszkanie płacono po 1000 złotych polskich rocznie, a za ogród warzywno-owocowy 150 zł. Umowa ta została przedłużona na następne lata, z tym że ogrodu warzywno-owocowego już nie wydzierżawiono. Został on przeznaczony do użytku wszystkich lokatorów kamienicy.

W 1849 roku Wasiłowscy jeszcze raz zmienili mieszkanie. Z dokumentów archiwalnych wynika, że latem zamienili się ze swoim sąsiadem, pułkownikiem wojsk rosyjskich Kuczkowskim i przenieśli się do mieszkania na parterze po lewej stronie bramy. Wiemy, że w tym nowym mieszkaniu przebywali zaledwie kilka miesięcy, do końca września 1849 roku. Wtedy bowiem wyjechali do Kalisza. Maria Stanisława miała wówczas dokładnie 7 lat i cztery miesiące. Błędne

jest więc stwierdzenie felietonisty podpisującego się kryptonimem "mad" ("Pręgiierz", "Tygodnik Suwalski" nr 15/77 z 8 IV 1992r.), który pisze, że Konopnicka wyjechała z Suwałk w wieku przedszkolnym. Pewne jest, że ani Wasiłowszczyk ani ich dzieci nigdy już nie odwiedziły rodzinnego miasta. Dla nas ważne jest jednak, że Maria Konopnicka doskonale zapamiętała pobyt w Suwałkach i jako już znana i ceniona pisarka powróciła we wspomnieniach do tego okresu w dwu utworach – "Z cmentarzy" i "Anusia".

Dzieciństwo poetki upłynęło w domu dostatnim, a nawet zamożnym. Uciążliwymi pracami w gospodarstwie domowym i opieką nad dziećmi zajmowała się służba. Wiemy, że w 1843 roku Wasiłowscy zatrudniali trzy służące: Petronelę Cierpicką z Augustowa, Mariannę Stankiewiczównę z Krzywego koła Suwałk i Julianę Piekarską. Sądzić należy, że w latach następnych wraz z powiększeniem się rodziny liczba służby nie malała, a raczej zwiększała się. I nic dziwnego, że nie matce ani ojcu, ale właśnie osobom ze służby poświęciła Ko-

chach i zjawach. Zainteresowanie tymi opowieściami pobudzała bliskość cmentarza widocznego z ogrodu warzywno-owocowego.

Pierwszym cmentarzem, jaki poznałam w moim życiu – wspomina poetka – były tak zwane "Mogiłki" w Suwałkach. Znajomość ta wszakże była z widzenia tylko, bo ojciec nie pozwalał chodzić dzieciom na cmentarz. (...) Z daleka za to widywałam Mogiłki co dzień, żółciejące kopcami piasku w lecie, czerniejące krzyżami swoich grobów zimą. Kiedy to w mieście zaczęły bić dzwony, nie takie jak na mszę, jasne i wesołe, ale takie co jęczą wołając: "O!...O!...O!..." biegło się co tchu przez ogród na sam dół, nad Hańczę i patrzyło, patrzyło, aż po drugiej stronie ukazały się światółka i zaczęły posuwać równo, właśnie jakby kto gwiazdy nanizywał i różaniec odmawiał na nich. (...) Na wiosnę i w jesieni, kiedy Hańcza deszczami wzbierała, dwoiły się w niej światółka i szły rzeką, szły, aż znikwały tam gdzie trzcina i tatarak. Wtedy wracało się do domu. (...) a tuż, tuż przez całą aleję, aż do ganuku, aż do progu, biegły echa dzwo-

[illegible]

popnieka najbardziej ciepłe i wzruszające słowa w opowiadaniu "Anusia". (...) O jakże pamiętam te ręce! Szczupłe były, zwiędłe, spracowane, siecią sinawych żył nabiegłe, mające na dłoniach odciski od prasowania a na palcach ślady licznych zakłuć igłą, stwardnienia od naparstka i nożyczek. Dziś jeszcze widzę te biedne, ciemne ręce, które mnie co dzień myły, czesały, obuwaly, zachowując zawsze jakiś układ skulony, jakby się już nigdy swobodnie rozprostować nie mogły.

(...) Siadywałam wtedy zwykle na małym stołeczku drewnianym przy nogach Anusi, biednych, szczupłych, płaskich nogach w saczkowe, na przodzie sznurowane trzewiki obutych, które większą część dnia przedreptać musiały po pokojach, kuchni, spiżarni albo przestać przy desce do prasowania...

Dzieci wychowywały się w atmosferze religijno-mistycznej podsycanej i utrwalanej opowiadaniem Anusi i pozostałej służby o du-

nów i pieśni i w nocy jeszcze napępniały powietrze swym jękiem...

Te dwa wspomniane opowiadania przesyczone są suwalskimi realiami. Opisują szczególnie dom i najbliższe otoczenie. Mamy więc w domu, zgodnie z ustaleniami zawartymi w aktach archiwalnych, lokatorów z naprzeciwna i mieszkańców piętra, bramę oddzielającą od ulicy, podwórko ze studnią "pod dachem na słupach czterech z desek wznoszącym się z windą na kole", drewniane zabudowania gospodarcze, a za nimi wielki ogród warzywno-owocowy i wąską aleję, którą można było dojść aż do rzeki Czarnej Hańczy. Trudniej odnaleźć rzeczywistych ludzi z najbliższego otoczenia. Ale wśród postaci literackich pojawia się jedno konkretne nazwisko pułkownika Poźniaka, którego "landare" polewał wodą służący Hryciek ("Anusia"). Pułkownik armii rosyjskiej Poźniak to sąsiad Wasiłowskich,

dokończenie na str. 6

Tematem posiedzenia Komisji Spraw Społecznych RM, które miało miejsce 24 kwietnia, była organizacja placówek wychowania przedszkolnego w roku szkolnym 1992/93. Tradycyjnie już posiedzenia komisji, na których omawiane są sprawy przedszkoli, odbywają się z udziałem pań dyrektorów tych placówek.

Zanim jednak zebrała się komisja, prezydenci miasta w towarzystwie radnych odwiedzili niektóre z tych placówek. Natomiast przed Świętami z inicjatywy senatora Zbigniewa Filipkowskiego Zarząd Miasta wraz z radnymi również dokonał przeglądu placówek oświatowych usytuowanych na osiedlach Północ i Kamena. Szczególnie interesowano się wówczas obiektami będącymi jeszcze w trakcie budowy. Po tych wizytach śmiało można stwierdzić, że dla większości radnych sytuacja placówek przedszkolnych jest znana.

W wyniku tych przeglądów nasuwa się wniosek, że suwalskie szkoły podstawowe są przepelnione, a przedszkola mają jeszcze nie wykorzystane, wolne miejsca. Wyposażenie przedszkoli w porównaniu ze szkołami jest znacznie lepsze. To między innymi wynik samodzielnności i samorządności placówek oraz gospodarności i inicjatywy kierownictwa przedszkoli.

Od kwietnia p. Maria Lauryn – dyrektor Przedszkola nr 19 i p. Alicja Butkiewicz – dyrektor Przedszkola nr 20 postanowiły prowadzić samodzielną politykę finansową.

Do przedszkoli, w tym do klas zerowych, w przyszłym roku szkolnym zgłoszono w Suwałkach 2149 dzieci, tj. o ponad 230 mniej niż w br. Spowoduje to ko-

nieczność zlikwidowania niektórych przedszkoli: nr 3 przy ul. Młynarskiego, nr 14 przy ul. Lityńskiego i nr 5 na Osiedlu II. Przedszkole nr 13 zostałyby przeniesione ze Szkoły Podstawowej nr 7 do dzisiejszej filii Przedszkola nr 20 przy ul. Andersa. Wszystkie dzieci z tych placówek znalazłyby miejsce w przedszkolach usytuowanych w pobliżu.

Do Przedszkola nr 3 uczęszcza dziś 76 dzieci, tj. dwa razy mniej niż do Przedszkola nr 19, które ma podobną kubaturę. Koszty utrzymania obu obiektów są mniej więcej takie same.

Swoistym kuriozum jest Przed-

ale czy zgodne z jakąkolwiek logiką?

O przejęcie budynku po Przedszkolu nr 5 ubiega się Stowarzyszenie Rodzin Katolickich "Agape", które już od dwóch lat prowadzi w Suwałkach 3 oddziały przedszkola społecznego. Deklaruje się ono do prowadzenia w nowych warunkach również początkowych klas szkoły podstawowej. Zapewnia też, że gotowe jest przyjąć wszystkie dzieci zgłoszone do tego przedszkola. Byłoby dobrze, żeby Stowarzyszenie zatrudniło również osoby pracujące dziś w Przedszkolu nr 5. Radni, akceptując powyższe decyzje, zaproponowali Zarządowi Mias-

zenia placówek przedszkolnych i minimum programowe. W najbliższym czasie planowana jest też zmiana ustawy o Karcie Nauczyciela, a co za tym idzie zwiększenie pensum dydaktycznego nauczycieli.

*

4 maja Komisja Spraw Społecznych RM zebrała się ponownie, tym razem wspólnie z Komisją Spraw Gospodarczych RM.

Na posiedzenie przybyły pracownicy Przedszkola nr 5, protestując przeciwko zamiarowi jego likwidacji. Jest to jedno z najstarszych przedszkoli w mieście, położone wewnątrz Os. II, z dala od głównych ulic. O przejęcie do tego przedszkola w przyszłym roku ubiega się 119 dzieci. Mając na uwadze obniżenie kosztów utrzymania, panie zatrudnione w tym przedszkolu proponują prowadzenie działalności gospodarczej, np. wynajęcie nie wykorzystanych pomieszczeń. Działalności takiej placówka dotychczas nie prowadziła.

1,5 mld zł na oświatę

Obie komisje zaproponowały przygotowanie na najbliższą sesję RM projekt uchwały o wydatkowaniu 1 mld zł na remont budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej (doprowadzenie kolektora ciepłowniczego) oraz 500 mln zł na dokończenie budowy Przedszkola nr 21 przy ul. Paca z jednoczesnym zaadaptowaniem go na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 7. Przyznanie takiej kwoty z funduszy miasta pozwoliłoby na uzyskanie przez Kuratorium Oświaty sumy dwukrotnie wyższej z Ministerstwa Edukacji Narodowej – oczywiście na ten sam cel.

Ryszard Łapiński

SUWAŁSKIE PRZEDSZKOLA – PO RAZ KOLEJNY

szkole nr 14. Mieści się ono w jednym z bloków Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Składa się z dwóch pomieszczeń dydaktycznych i korytarza zajmującego 1/3 powierzchni całego przedszkola. Wybudowane zostało za pieniądze członków tej spółdzielni. Z racji jego istnienia ponoszą oni w ramach swego czynszu dodatkowe opłaty, tak jak za wszelką infrastrukturę istniejącą na osiedlu: sklepy, trawniki, parkingi itp. Do przedszkola uczęszczają dzieci z rodzin zamieszkałych wyłącznie w zasobach należących do Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Za lokal Przedszkola nr 14 Urząd Miasta płaci co miesiąc 11 mln czynszu na rzecz... Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej!!! Oczywiście jest to wszystko zgodne z prawem,

ta przyjęcie przy rozwiązywaniu tego problemu następujących zasad:

- każde zgłoszone dziecko musi być przyjęte do przedszkola,
- wszystkie klasy zerowe mają być umieszczone w budynkach przedszkolnych; zwalniane obiekty przedszkolne mają być przeznaczone wyłącznie na potrzeby oświaty w Suwałkach – działania te pozwoliłyby na polepszenie sytuacji lokalowej najbardziej obciążonych dziś szkół nr 5, 7, 10,

- Zarząd Miasta powinien w dalszym ciągu dążyć do finansowego usamodzielnienia się przedszkoli.

Są to dopiero propozycje. O ich realizacji zadecydują radni na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

W dalszym ciągu nie zostały opublikowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zasady two-

SUWAŁSKIE LATA MARII KONOPNICKIEJ

dokończenie na str. 6

zajmujący mieszkanie po drugiej stronie bramy.

Suwalskie wspomnienia poetki, tak przepelnione autentyzmem, można uzupełnić w jednej kwestii. Píše ona we fragmencie "Z cmentarzy", że "Mogiłki" znała tylko z widzenia, bo ojciec nie pozwalał chodzić dzieciom na cmentarz. Wśród osób leżących na tym cmentarzu wymienia Kostuchę – jędzę babę, panią z drugiego piętra, która umarła w zimie i starego stróża Pawła. My wiemy jednak, że na tym cmentarzu pochowana została jej mała siostra Zofia, która umarła nazajutrz po urodzeniu, a także zmarła w 1848 roku dwudziestokilkuletnia Aniela Smolińska.

matka chrestna jej siostry Laurę Celiny. Trudno przypuścić, aby te dwa ważne wydarzenia nie zostały odnotowane w chłonnej pamięci pisarki. Z tego, cośmy powiedzieli, wynika raczej, że cmentarz suwalski musiał być jej znany z autopsji. Mamy jednak do czynienia ze wspomnieniami przetworzonymi literacko, z realiami przemierzanymi z fikcją. Darujmy więc Konopnickiej i uśmiercenie starego Pawła, który odżyje w Kaliszu, i lokatorów z suterenu, których nigdy nie było w domu w Suwałkach. Najważniejsze jest to, że poetka swój pobyt w Suwałkach uznała za na tyle ważny, że po latach utrwałała swoje o nim wspomnienia na kartach utworów.

Zygmunt Filipowicz

NIC SIĘ NIE STAŁO

Nie trzeba nikogo przekonywać, że ludziom żyje się coraz ciężiej, zwłaszcza tym starszym i samotnym. Przy tym nie zawsze wiadomo gdzie i do kogo można zwrócić się o pomoc. Nie wiadomo też jakie wymagania należy spełniać, aby uzyskać chociażby dopłatę do czynszu. Zobligowana telefonami naszych czytelników udałam się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Gdzie jak gdzie – myślałam – ale tam na pewno uzyskam odpowiedź. MOPS mieści się teraz w nowej siedzibie przy ul. Waryńskiego. Jeszcze niedawno był tam żłobek. Budynek ładny, przestronny. Dzień był również piękny, słoneczny, godz. 11.30. W budynku ani jednego petenta. Czyżby nikt nie potrzebował pomocy? Wszłam do pokoju na lewo, przedstawiłam się, zapytałam, na jaką pomoc mogą tu ludzie liczyć i jakie warunki należy spełniać, żeby ją uzyskać. W odpowiedzi usłyszałam, że

pani nie wie, może naprzeciwno. Naprzeciwno na to samo pytanie odpowiedziano mi, że pani dyrektor jest na urlopie, a pod jej nieobecność nikt nie udziela żadnych informacji. Pani dyrektor będzie po niedzieli. Pożegnałam się, wyszłam i pomyślałam – jak to dobrze, że nie jestem staruszką szukającą pomocy. Chociaż kto wie, może gdybym była staruszką, ktoś by się jednak ulitował.

Agnieszka Węglińska

STUDIUM REGIONOZNAWCZE

zaprasza na wykład Andrzej Matusiewicz pt. "Suwałki w latach dzieciństwa Marii Konopnickiej". Wykład odbędzie się 14 maja (czwartek) o godz. 17.00 w sali Muzeum Okręgowego przy ul. Kościuszki 81.

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miasta 5 maja br. najwięcej "Silwa" zaproponował władzom miejskim zagospodarowanie przy- tanków autobusowych. Polegałoby na montażu zestawu niewiel- kich obiektów, w skład których wchodziłyby: przystanek, kiosk z sanitariat, kabiny telefoniczne. Zes- tać taki można zwiększyć lub zmniejszyć w zależności od miej- sca, w którym się znajduje. Czeka- jąc na autobus można by wypić ka- kawę, zatelefonować itp. Firma ta bie- rze też na siebie sprzątanie i kon- serwację obiektu. Podjęłaby się również budowy i organizacji pro- wizorycznego dworca autobusowe- go.

Na wniosek senatora Zbigniewa Filipkowskiego postanowiono jesz- cze przed najbliższą sesją Rady Miejskiej zorganizować spotkanie w gronie ludzi kompetentnych, ze- by rozważyć najwłaściwsze proble- by rozwiązać z komunikacją (a my związane z komunikacją) i zwi- ązać gdzie będzie obwodnica i jaką, podjęć wiążące decyzje i póź- niej konsekwentnie je realizować. Wkrótce czeka nas otwarcie przejeź- dza w Budzisku i Trakisz- kach, musimy być na to przygo- wani.

W związku z zażaleniem spo- ki "Janit" na złe wedding niej przeprowadzony przetarg na plac po składzie opałowym na terenie Zasadnicza Szkoła Odcieżowa siostr Salazarnek zwróciła się z prośbą o pomoc finansową w po- kryciu bieżących potrzeb i remon- tu budynku internatu. Zarząd Miasta postanowił przekazać na ten cel 17 mln złotych.

Ważniejsze – obwodnica.

BEZROBOCIE

Wojewódzkie Biuro Pracy w Su- walkach prowadzi w rozgłoszeni "Ra- dia 5" dyktury informacyjne. W czwartki między godziną 10.00 a 11.00 oraz w środy w trakcie audy- cji "Radio Bezrobotnych" pod nu- merem telefonu 37-12 można uzyskać informacje dotyczące be- zrobotocia na terenie województwa suwalskiego.

Podczas najbliższej audycji (14 maja) kierownik Wojewódzkiego Ośrodka ds. Zatrudnienia i Rehabi- litacji Osób Niepełnosprawnych przedstawi problematykę związa- ną z zatrudnieniem osób niepełnos- prawnych.

Liczba bezrobotnych na terenie

(aw)

województwa suwalskiego wynosi- ła 8 maja br. 48700 osób. Na po- czątku maja wzrosła ilość bezrobot- nych odnotowano w Górzycu, Ole- cku i Węgorzewie. Wśród rejestro- wanych w tych rejonach bezrobot- nych dominują osoby zwolnione z Państwowych Gospodarstw Rol- nych. W dalszym ciągu organizo- wane są prace interwencyjne, w ra- mach których aktualnie wolnych jest 50 miejsc pracy.

Ogłoszenia drobne

Pokoje biurowe do wynajęcia - cen- trum Suwałk, tel. 37-09.

Szczepialki - wyżył niemieckie do sprzedania, tel. 37-09.

ODKŁAMAC HISTORIĘ

POLSKA - LITWA - BIAŁORUŚ

nie niektórzy mieli przepisywane ręcznie książki do nabożeństwa. O pracy Ośrodka Studiów Teolo- gicznych na Wschodzie poinformo- wał ks. Jerzy Zawadzki i jego współpracownicy - p. Aurelia Pie- brzyska i p. Marian Krupski. Ośro- dek prowadzi stałe wykłady dla przyszłych katechetów w Grodnie, a od września zamierza otworzyć swoje punkty w Lidzie, Baranowi- czach i Mińsku.

Clagle w czasie konferencji przeprowadziła się historia ze współczes- nością. Mówił o tym i wojewoda, zachęcając do współpracy handlo- wej i gospodarczej. Poinformował też o planowanym otwarciu no- wych przejść granicznych.

Konferencja była też okazją do spotkania uczestniczącego w niej Konsula Generalnego RP w Miń- sku - p. Marka Godkowskiego z Prezydentem Miasta Suwałk - p. Leszkiem Pożniakiem. Konsul za- pelował do władz miasta o zorgani- zowanie na Białorusi lub w Suwa- lkach szkolenia dla tamtejszych de- legatów samorządów lokalnych. Zanim dzisiaj najwięcej. Gdyby w ten sposób udało się pomóc tamtejs- szym Polakom, byłoby to jeszcze je- den owoc konferencji.

(ri)

CÓRKI MARSZAŁKA

J. PIŁSUDSKIEGO W SUWAŁKACH

Przyjazd córki Marszałka Józefa Piłsudskiego do Suwałk - i rodzin- nego miasta ich matki Aleksandry Małkowskiej - 3-majowym w kato- kum przemówieniu wygłoszonym prof. Marek Drodowski w krótko- ze Szczecińskich - zapowiedział historyczną do uczczenia w uro- imieniu Towarzystwa Miłośników Suwałk. Zaprośił on też suwałczan w Zespole Suwałk - i rodzin- nego miasta ich matki Aleksandry Małkowskiej - 3-majowym w kato- kum przemówieniu wygłoszonym prof. Marek Drodowski w krótko- ze Szczecińskich - zapowiedział historyczną do uczczenia w uro- imieniu Towarzystwa Miłośników Suwałk. Zaprośił on też suwałczan w

Wiele mówiono więc na temat historii zarówno na podstawie do- kumentów jak i własnych przeżyć. Mimo zmian, jakie zaszły we Wspólnocie Państw Niepodleg- łych, dokumenty historyczne o- ddkłamać historię.

Wiele mówiono więc na temat historii zarówno na podstawie do- kumentów jak i własnych przeżyć. Mimo zmian, jakie zaszły we Wspólnocie Państw Niepodleg- łych, dokumenty historyczne o- ddkłamać historię.

Wiele mówiono więc na temat historii zarówno na podstawie do- kumentów jak i własnych przeżyć. Mimo zmian, jakie zaszły we Wspólnocie Państw Niepodleg- łych, dokumenty historyczne o- ddkłamać historię.

ULICZNE OŚWIETLENIE NAFTOWE W SUWAŁKACH NA PRZEŁOMIE WIEKÓW

Druga połowa XIX wieku przyniosła poważne zmiany w systemie oświetlenia polskich miast. Założone zostały pierwsze stałe gazowe instalacje oświetleniowe (najwcześniej w 1856 r. w Warszawie) oraz zastosowano lampy naftowe. Użycie gazu do oświetlania nie było w Europie wynalazkiem nowym, ale do Polski dotarło z dużym opóźnieniem. Łatwość obsługi, trwałość i duże natężenie otrzymywanego światła, jego niezaprzeczalne atuty, łączyły się niestety z dość dużymi i kosztownymi inwestycjami.

Drugim rodzajem nowego typu oświetlenia były lampy naftowe. Właściwie nowością, wynalezioną przez Ignacego Łukaszewicza w 1853 r., było zastosowanie do oświetlania nafty, bowiem problemy konstrukcyjne lamp na paliwo ciekłe były już wówczas dostatecznie znane, należało tylko dokonać pewnych modyfikacji. Cechami dodatnimi lamp naftowych była prosta konstrukcja, łatwość zastosowania tego typu źródeł światła (wystarczało tylko zastąpienie w

Do 1894 r. Suwałki były oświetlane tylko przez 40 latarni ze zwykłymi lampami naftowymi, ale od tego roku miasto wzbogaciło się pod względem ich ilości i, jak sobie obiecywano, jakości. Zakupiono bowiem 102 nowe lampy, reklamowane jako doskonalsze: 90 typu "Mołnia" i 12 "Półmołnia". Miały one dawać światło o natężeniu 40 świec (a więc kilkakrotnie większym od dotychczasowych). Umieszczono je w latarniach ustawionych przy głównych ulicach: dzisiejszej Kościuszki, parku miejskim i terenach wokół niego, a także Chłodnej i Waryńskiego. Z ogólnej liczby 142 latarni, 25 stało na żeliwnych słupach o wysokości ok. 3,5 m, pozostałe – na drewnianych, nieco niższych.

Choć kilka egzemplarzy lamp "Mołnia" zostało wcześniej wyrobionych, po dłuższej eksploatacji okazało się, że inwestycja była chybiona. Były nieefektywne, dawały niedostateczną ilość światła, a prawidłowa ich obsługa była wręcz niemożliwa.

Po dłuższych rozważaniach zdecydowano się na zakup niewielkiej ilości lamp naftowo-żarowych. Z kilku konkurujących wyrobów wybrano typ "Gałkina" model "Rossija". Latarnie te, dające światło o jasności niemal 1000 świec, wystarczająco oświetlały ulicę w promieniu 100 m, według ówczesnych norm. W stosunku do zwykłych lamp naftowych był to więc ogromny postęp.

W 1903 r. zamówiono 20 takich latarni u S.W. Ruskowskiego, warszawskiego przedstawiciela Rosyjskiego Towarzystwa Oświetlenia i Ogrzewania Żarowego. W pierwszym rzędzie zamontowano wzdłuż Petersburskiego Prospektu i wokół parku 13 lamp "Gałkina". Oświetlały, podobnie jak dotąd, najważniejsze obiekty urzędowe i publiczne (zaliczona została w ich poczet... łaźnia miejska na równi z np. z Urzędem Skarbowym). Odległości między nimi były różne, średnio o połowę większe od strefy praktycznej efektywności. W następnych latach dokupowano dalsze latarnie tego typu. W 1905 r. ich liczba osiągnęła 65 sztuk; oprócz nich używano jeszcze 16 latarni "Mołnia".

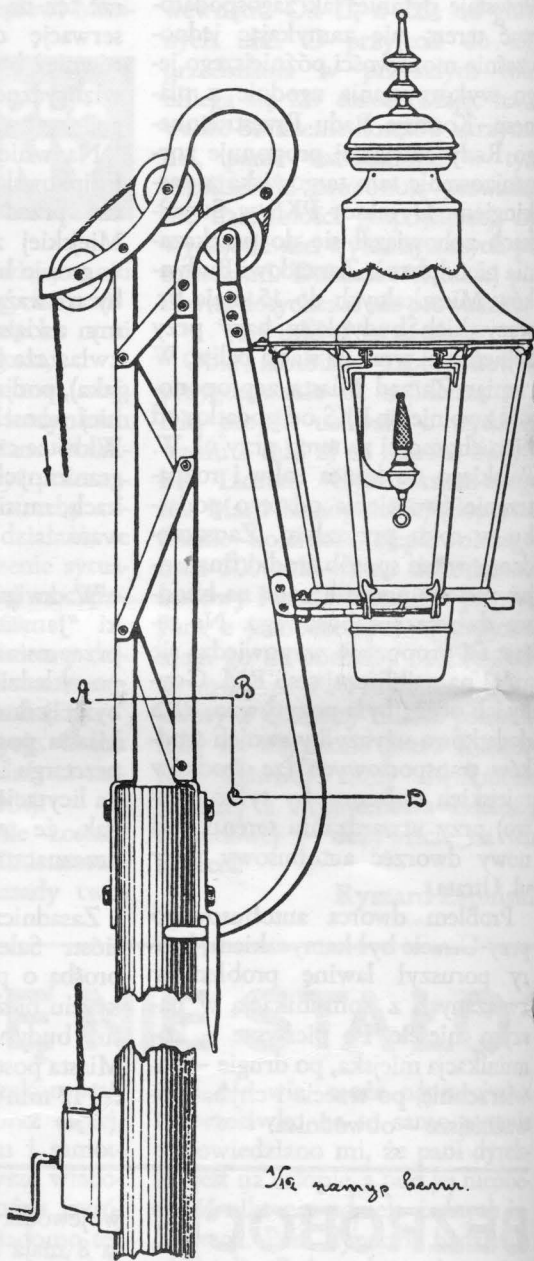
Kosztami oświetlenia nadal obciążano bezpośrednio mieszkańców miasta, a ściślej właścicieli domów. W 1905 r. koszt eksploatacji latarni ulicznych wynosił niemal 4000 rubli.

Latarnie, zgodnie z harmonogramem, miały się palić od zmroku do godzin rannych, z wyjątkiem miesięcy letnich, kiedy gaszono je wcześniej (np. w czerwcu już o 1 w nocy).

Wydawałoby się więc, że w początkach naszego wieku problem oświetlenia ulicznego Suwałk rozwiązano pozytywnie: liczba punktów świetlnych nie była mała, stosowano latarnie o stosunkowo dużej jasności, czas oświetlania zaplanowano również raczej dogodnie. Oddajmy jednak głos mieszkańcom miasta. Oto jak jeden z nich oceniał tę ostatnią kwestię w "Tygodniku Suwalskim" z marca 1906 r.: "Dziwną wydaje się każdemu człowiekowi, który wysunął się choć trochę poza Suwałki w świat Boży, manipulacja u nas latarniami, mianowicie u nas zapalają latarnie koło godziny 9-tej wieczorem, szczególnie na bocznych ulicach, tj. wtedy, gdy dużo suwalczan zaczyna myśleć już o spoczynku i nie ma zamiaru wychodzić więcej na miasto. Do tej zaś godziny widać tłumy ludzi brnące w niezgłębionych ciemnościach. Może by się to dało praktyczniej urządzić!".

Dokładną analizę działania oświetlenia nafto-

wego w Suwałkach dał magistrat w roku poprzedzającym I wojnę światową. Dobrze funkcjonujące w pierwszych latach po zakupie latarni systemu "Gałkina" zaczęły później szwankować. Potrzebne były kapitalne remonty, na które miasta nie było stać, zwłaszcza że w okolicy brakowało fachowców mogących się podjąć tego zadania. W Suwałkach nie było ponoć nawet ludzi zdolnych do zwykłej ich obsługi. W 1913 r. działało już tylko 3/4 (47)

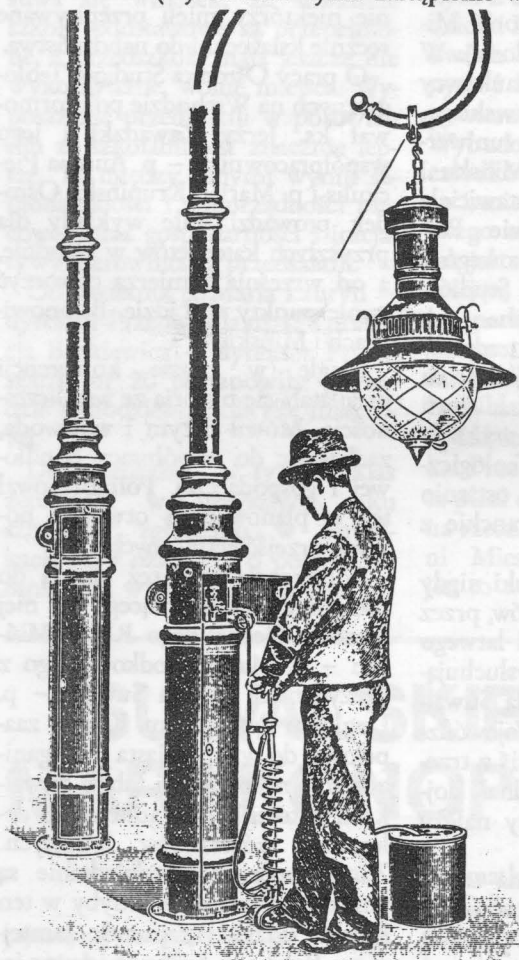


Schemat latarni "Rossija"

latarni tego typu. Podrożało także paliwo – nafta. Władze miasta zastanawiały się nad opłacalnością zastosowania do tego celu denaturatu. W tym czasie nie było chętnych do dzierżawienia eksploatacji latarni i obsługiwano je administracyjnie. Oceniano, że koszt rocznej eksploatacji dochodził do 7000 rubli, nie licząc inwestycji, a mimo to miasto tonęło w mroku.

Oświetlenie naftowo-żarowe nie spełniło więc pokładanych w nim nadziei na dobre oświetlenie Suwałk. Okazało się niepraktyczne, zawodne i zbyt skomplikowane w obsłudze, ponadto za drogie. Należało poszukać innego, tańszego i bardziej funkcjonalnego sposobu oświetlania.

Sławomir Filipowicz



Uzupełnianie nafty w latarni "Promień"

latarniach lamp olejowych naftowymi), niskie ceny urządzeń i paliwa przy masowej produkcji. Pierwsze konstrukcje lamp naftowych były również łatwiejsze w obsłudze od olejowych.

Wszystko to wpłynęło na niebywałe rozpowszechnienie tego typu oświetlenia w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Równocześnie pracowano nad jego udoskonaleniem, aby mogło konkurować pod względem siły światła z gazowym. W efekcie skonstruowano lampy naftowo-żarowe, w których paliwem była mieszanka gazów: par nafty i powietrza. Dzięki temu uzyskano kilkudziesięciokrotnie większą jasność świecenia, ale jednocześnie zatracono dotychczasowe zalety – prostotę techniczną oraz niezawodność.

DOMY SUDNIKA

W północnej części ul. Tadeusza Kościuszki uwagę zwracają trzy kamienice oznaczone numerami 87, 89, 91. Place, na których stoją, nabył w 1836 r. Antoni Sudnik, dzierżawca dóbr rządowych Kaletnik, Sidorówka i Jasionowo. Był absolwentem szkoły wojewódzkiej w Łomży

chorych.

Garnizon rosyjski w Suwałkach rozwinął się w ciągu XIX wieku. W 1832 r. liczył 230 żołnierzy, w 1851 r. – 1063, a w 1861 r. aż 3301. Stąd zrodziła się konieczność założenia oddzielnego szpitala. W latach 50. zatrudniał 4 lekarzy i 9 fclze-

sprzedał je Fryderykowi Wilhelmowi Szmideckiemu, emerytowi, pochodzącemu z Berlina, który po ukończeniu szkoły wojewódzkiej w Kaliszu studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W 1832 r. był naczelnikiem straży granicznej województwa krakowskiego, w la-



oraz wydziału prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1842 – 1850 piastował urząd radcy w Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Po dwóch latach od kupna placów stanęły na nich dwie kamienice piętrowe oraz środkowa – dwupiętrowa. Musiały wyróżniać się w ówczesnych Suwałkach, skoro stały się przedmiotem interesującego szkicu Alojzego Misierowicza, autora "Albumu Augustowskiego". Szczególnie środkowa wyróżnia się jako przykład klasycystycznej architektury.

Już od jesieni 1837 r. całą kamienicę nr 87 wydzierżawił A. Sudnik na pomieszczenie Trybunału Cywilnego Guberni Augustowskiej. Mieścił się tam do 1846 r. Wówczas wszystkie trzy kamienice trafiły za długi w administrację skarbową. Umieszczono w nich szpital wojskowy i dokonano znacznej przebudowy. "Obecnie skutkiem zajęcia nieruchomości tej przez szpital wjazd i bramy z dwóch bocznych domów skasowane, a tylko jedną w środkowym zostawiono, mieszkania wszystkie tak w parterze, jako też na piętrze połączone korytarzami, wzdłuż poprzęzynano, kuchnie pousuwano i utworzono jeden lokal odpowiedni przeznaczeniu". Kompleks budynków zawierał aż 49 pomieszczeń, w tym dziesięć sal dla

rów. Istniała też apteka szpitalna. Przez wiele lat głównym lekarzem szpitala był Jan Mysłowski. Oprócz niego pracowali jeszcze m.in. Ludwik Szmydt, Jan Ateński, Piotr Klimkowicz.

Po śmierci A. Sudnika nowym właścicielem kamienic został jego szwagier Józef Grabowski, kasjer Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Ten w 1862 r.

tach 1840 – 50 dyrektorem lombardu, potem naczelnikiem Wydziału Wojskowego w magistracie Warszawy. Po przejściu na emeryturę osiadł w Suwałkach. Jego żoną była pochodząca z Węgier Julia Augusta z domu Zeligman. Szmidecki zmarł w Augustowie w 1876 r.

Andrzej Matusiewicz

Fot. W. Faliński



**Zarząd Budynków Mieszkalnych
Suwałkach
ogłasza
przetarg ograniczony
na lokale użytkowe:**

1. Noniewicza 87 - pow. 33,30 mkw., cena wyw. 70 tys. zł/mkw., wadium 6 mln zł;
2. Noniewicza 87 - pow. 33,46 mkw., cena wyw. 70 tys. zł/mkw., wadium 6 mln zł;
3. Noniewicza 87 (w bramie) - pow. 20,58 mkw., cena wyw. 50 tys. zł/mkw., wadium 3 mln zł.

Przedmiotem przetargu będzie stawka czynszu z tytułu dzierżawy lokali.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1992 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej ZBM przy ul. Noniewicza 3 w Suwałkach. Do udziału w przetargu uprawnia wpłacenie wadium w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie ZBM.

Lokale można obejrzeć 27 maja w godz. 10.00 - 11.00.

W przetargu nie mogą brać udziału podmioty gospodarcze, które poprzednio wygrały przetarg w Urzędzie Miasta lub Spółdzielni Mieszkaniowej lecz odmówiły podpisania umowy.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Dziale Lokalowym ZBM, pok. 25 lub telefonicznie - tel. 76-93 wew. 17.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**Zarząd Budynków Mieszkalnych
Suwałkach
ogłasza
przetarg ograniczony**

na dzierżawę lokalu użytkowego przy ul. Kościuszki 30 - pow. 40 mkw., cena wywoł. 50 tys. zł/mkw., wadium 6 mln zł.

Przedmiotem przetargu będzie ustalenie stawki czynszu z tytułu dzierżawy lokalu.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 1992 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej ZBM przy ul. Noniewicza 3 w Suwałkach. Do udziału w przetargu uprawnia wpłacenie wadium w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie ZBM. Lokal można obejrzeć 21 maja w godz. 10.00 - 11.00.

W przetargu nie mogą brać udziału podmioty gospodarcze, które poprzednio wygrały przetarg w Urzędzie Miasta lub Spółdzielni Mieszkaniowej lecz odmówiły podpisania umowy.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Dziale Lokalowym ZBM, pok. 25 lub telefonicznie - tel. 76-93 wew. 17.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**Zarząd Budynków Mieszkalnych
Suwałkach
ogłasza
przetarg ofert**

na zagospodarowanie budynku przy ul. Waryńskiego 41 (obiekt po Żłobku nr 2) - pow. 815,54 mkw., cena wyw. 12 tys. zł/mkw., wadium 10 mln zł.

Oferty proszę składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3 w Suwałkach do dnia 23 maja 1992 r.

Otwarcie ofert nastąpi 25 maja 1992 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej ZBM.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Dziale Lokalowym ZBM, pok. 25 lub telefonicznie - tel. 76-93 wew. 17.

Zastrzega się możliwość dowolnego wyboru oferty oraz odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Zapraszam zainteresowanych do składania ofert na zagospodarowanie miejskich przystanków autobusowych na terenie Suwałk.

Bliższych informacji udziela Wydział Architektury Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 112).

Oferty należy składać w terminie do dnia 30 maja 1992 r. w sekretariacie Urzędu Miejskiego (pokój nr 114).

Urząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty.

Prezydent Miasta Suwałk

Urząd Miejski w Suwałkach informuje, że posiada do sprzedaży aktualne plany miasta w cenie 10.000 zł.

Osoby zainteresowane dystrybucją planów zapraszamy po bliższe informacje do Urzędu Miejskiego, pok. 122, tel. 76-67 w. 31 i 32.

**Lokal biurowy (120 mkw.)
w centrum Suwałk (ul. Kościuszki)
do wynajęcia, tel. Warszawa 12-46-59
lub 12-93-37**

SPÓŁDZIELNIA "NOVUM"

(w rejestracji)

informuje członków na podstawie uzyskanych informacji, że uruchomienie kredytów mieszkaniowych będzie możliwe po miesiącu lipcu br.

Informacja na temat działalności Spółdzielni będzie udzielana przez wybranych przedstawicieli w pierwszy poniedziałek miesiąca od godz. 14.00 do 15.00 w siedzibie Zarządu Regionu "Pojezierze" NSZZ "Solidarność", ul. Kościuszki 71.

Mistrzostwa Polski Juniorów w Badmintonie, które szeroko reklamowaliśmy na łamach "TS", cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Świadczy to o tym, że badminton już na dobre zadomowił się w Suwałkach. Ci, którzy przyszli, mieli okazję obejrzeć zacięte pojedynki najlepszych zawodników w kraju. Niedzielne finały oglądał przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Andrzej Szalewicz, który poprzednio był prezesem Polskiego Związku Badmintonu.

Zupełnie dobrze wypadli podczas

mistrzostw zawodnicy Polambadu zdobywając 4 medale (tj. dwukrotnie więcej niż w dotychczasowych występach): 3 srebrne – Kamil Dudek i Artur Zbroński w grach pojedynczych oraz duet Joanna Szleszyńska – Kamil Dudek w grze mieszanej i 1 brązowy – A. Zbroński – J. Niedźwiedzki w deblu. Do ćwierćfinału w grze pojedynczej dotarł Jacek Niedźwiedzki. Musiał jednak zrezygnować z dalszych gier z powodu kontuzji. Miłą niespodzianką sprawił Tomasz Szmajda, któremu udało się osiągnąć ćwierćfinał.

Do pełni szczęścia zabrakło jed-

nak suwalczanom złotego krążka. Przyniósłby on satysfakcję wszystkim, a zwłaszcza trenerowi Jerzemu Szulińskiemu. Największe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego mieli Artur Zbroński i Kamil Dudek. "Agent" w półfinale zrewanżował się M. Borowcowi za przegraną w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Juniorów, pokonując go gładko 2:0. W finale nie dał jednak rady Dariuszowi Kaczmarczykowi z Wilgi Garwolin i przegrał 2:1.

Prawdziwych emocji dostarczył jednak ostatni pojedynek mis-

trzostw, w którym zmierzyli się Kamil Dudek z Leszkiem Gasikiem z Kolejarza Częstochowa. W decydującym trzecim secie suwalczanin prowadził już 8:3, niestety w końcówce nie wytrzymał napięcia i przegrał 12:10.

Pozostali nasi zawodnicy zakończyli pojedynki w I lub II rundzie.

Nagrodę "TS" dla najlepszej suwalczanki otrzymała Joanna Szleszyńska.

Mistrzostwa były kolejnym sukcesem organizacyjnym działaczy z Suwałk. Podkreślił to zresztą przewodniczący PKOL. (rl)

CZTERY MEDALE SUWALCZAN W MISTRZOSTWACH POLSKI

Wyniki uzyskane przez suwalskich reprezentantów

JUNIORZY MŁODSI

I runda

Tomasz Szmajda - K. Murdza (Wilga Garwolin) - 2:1
Kamil Dudek - K. Szczeciński (MDK Płock) - 2:0
I. Lebioda - D. Buzik (Armatura Kraków) - 2:0
A. Januszewicz - K. Szczukutowicz (Victoria Sianów) - 2:0
J. Szleszyńska - A. Malison (Technik Głubczyce) - 1:2
K. Dudek + J. Szleszyńska - K. Wiórek + K. Szczukutowicz (Victoria Sianów) - 2:0
J. Gabruś + I. Lebioda - M. Bieńkowska + K. Boczek (MDK Płock) - 0:2
M. Mołęda + A. Januszewicz - P. Łaczyński + A. Polakowska (Warmia Olsztyn) - 1:2
M. Mołęda + J. Wojnar (Polonez Warszawa) - D. Ambroziak + P. Kacprzyk (MDK Płock) - 0:2

II runda

T. Szmajda - A. Łuczyński (Budowlani Gozdnica) - 2:0
K. Dudek - T. Bielecki (Kolejarz Częstochowa) - 2:1
I. Lebioda - A. Michałik (MKS Słupsk) - 0:2
A. Januszewicz - M. Bieńkowska (MDK Płock) - 0:2

ćwierćfinał

T. Szmajda - M. Łogosz (MDK Płock) - 0:2
K. Dudek - A. Skowroński (MDK Płock) - 2:0
K. Dudek + J. Szleszyńska - B. Serbin + S. Pokonieczna (MKS Słupsk) - 2:0

półfinał

K. Dudek - B. Serbin (MKS Słupsk) - 2:0
K. Dudek + J. Szleszyńska - J. Pręgowski + M. Bieńkowska (MDK Płock) - 2:0

finał

K. Dudek - L. Gasik (Kolejarz Częstochowa) - 1:2
K. Dudek + J. Szleszyńska - L. Gasik + K. Rudolf (Kolejarz Częstochowa) - 0:2

JUNIORZY

I runda

M. Wasilewska - J. Halińska (Stal Płock) - 2:0
A. Zbroński - M. Pawłowicz (Chojnik Jelenia Góra) - 2:0
J. Niedźwiedzki - K. Niedzielak (Stal Płock) - 2:1
A. Kubik - J. Matysiak (AZS Kielce) - 2:0
A. Kubik + J. Żuk - A. Markowicz + E. Matysiewicz (Warmia Olsztyn) - 2:0
J. Niedźwiedzki + A. Zbroński - M. Borowiec + M. Kruk (Stal Sulęcín) - 2:1

II runda

M. Wasilewska - J. Machatek (Chojnik Jelenia Góra) - 0:2
A. Kubik - M. Borowiec (Stal Sulęcín) - 0:2
A. Zbroński - M. Rodziewicz (Piaś Słupsk) - 2:0
J. Niedźwiedzki - M. Żołędź (Stal Nowa Dęba) - 2:0

ćwierćfinał

A. Zbroński - C. Gerwatowski (Stal Nowa Dęba) - 2:1
J. Niedźwiedzki - R. Mateusiak (Polonez Warszawa) - 0:2 (kontuzja w drugim secie)
J. Niedźwiedzki + A. Zbroński - W. Gawroński + C. Gerwatowski (Stal Nowa Dęba) - 2:1
A. Kubik + J. Żuk - R. Mateusiak + S. Rutkiewicz (Polonez Warszawa) - 0:2

półfinał

A. Zbroński - M. Borowiec (Stal Sulęcín) - 2:0
J. Niedźwiedzki + A. Zbroński - M. Mirowski + M. Zejmanowicz (Technik Głubczyce) - 0:2 (kontuzja Niedźwiedzkiego)

finał

A. Zbroński - D. Kaczmarczyk (Wilga Garwolin) - 1:2

WIERZĘ, ŻE GŁUPOTA NIE ZWYCIĘŻY

dokończenie ze str. 1

Szukamy dziś nowego modelu, w którym sport może funkcjonować. Na przyszłość sportu patrzę optymistycznie. Wynika to stąd, że w kraju rolę sportu doceniają władze lokalne i samorządowe. Mam tu na uwadze również suwalskich gospodarzy. Starają się nie dopuścić do upadku obiektów sportowych i do likwidacji klubów i dyscyplin sportowych. Wykazują więcej zrozumienia niż władze centralne.

- Czy zna Pan obiekty sportowe w Suwałkach?

- Kompleks obiektów sportowych w Suwałkach widziałem nieraz. Niewiele jest w kraju takich ośrodków i tak ładnie położonych. Trzeba je lepiej wykorzystać. Jest

to idealny kompleks nadający się na zgrupowania czy obozy szkoleniowe zespołów sportowych. Cóż jednak zrobić, kiedy w dalszym ciągu działacze wolą organizować je za granicą niż przygotowywać się do sezonu w kraju, mimo że częstokroć są tu lepsze warunki i tańsze koszty. Myślę też, że suwalskie obiekty sportowe są zbyt słabo rozreklamowane w kraju.

Druga droga to organizacja imprez sportowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Ma to znaczenie i finansowe, i propagandowe. Najlepiej pokazują jak to robić działacze badmintonu, co-rocennie zabiegając o przyznanie im organizacji imprez o zasięgu ogólnopolskim.

- Jakie szanse na medal olimpij-

ski w Barcelonie mają Polacy, czy wśród medalistów będą badmintoniści?

- Powinniśmy zdobyć w Barcelonie 15 - 16 medali. Badmintonistów wśród nich raczej nie będzie. Europejczycy nie mają szans na medal, na razie jest to domena zawodników azjatyckich.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał R. Łapiński

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim osobom, instytucjom i sponsorom za pracę przy przygotowaniu Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Badmintonie serdecznie dziękuję w imieniu Komitetu Organizacyjnego

Przewodniczący Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Badmintonu

Jerzy Szleszyński

Komitet Organizacyjny

1. Jerzy Szleszyński - przewodniczący
2. Lech Iwanowski - wiceprzewodniczący
3. Jerzy Szuliński - wiceprzewodniczący
4. Jarosław Bolanowski - wiceprzewodniczący
5. Waldemar Motulewski - sekretarz
6. Grzegorz Chodkiewicz - członek
7. Wojciech Drazba - członek
8. Lech Nowikowski - członek
9. Bogdan Pieklik - członek
10. Mariusz Skorupski - członek
11. Jadwiga Szulińska - członkini



SZYBKA KUCHNIA

Wprost szkoda czasu i... pogody, aby siedzieć w domu i zajmować się kuchnią. Powinno się każdą wolną chwilę wykorzystywać na przebywanie na świeżym powietrzu. Coś robić w ogródku, na działce, iść na spacer (a nie jechać samochodem), jak najczęściej chodzić, biegać, uprawiać sport na świeżym powietrzu, dotleniać się.

W kuchni należy więc przygotowywać tzw. szybkie dania. Pół godziny na przygotowanie obiadu wydaje się zbyt krótkie, a jednak można w tym czasie zrobić prosty, smaczny posiłek dla rodziny. Sposoby są różne. Na przykład wiedząc, że nie będzie czasu na przygotowanie obiadu, część potrzebnych produktów przygotować poprzedniego wieczoru lub przed wyjściem do pracy. Można również sięgnąć po mrożonki: pyzy, knedle lub pierogi, a podczas ich gotowania przyrządzić surówkę. Obiad wzbogaci zupa z koncentratu z dodatkiem świeżo ugotowanych, pokrajanych w kostkę ziemniaków.

Zawsze jednak, nawet w tych najbardziej uproszczonych, szybkich obiadach, powinny się znaleźć wszystkie produkty dostarczające niezbędnych składników pokarmowych. Oto przepis:

Zupa pieczarkowa z koncentratu z ziemniakami

1 paczka koncentratu zupy pieczarkowej, 4 średniej wielkości ziemniaki, pół szklanki śmietany, łyżka maki, sól, zielenina.

Ziemniaki obrane, pokrajane w kostkę włożyć do 6 szklanek wrzącej wody. Rozmieszać koncentrat w 1 szklance wody lub mleka, dodać do

ziemniaków, razem ugotować. Zupę podprawić śmietanką wymieszaną z mąką, zagotować, przyprawić do smaku solą i dodać zieleninę. Oczywiście zupa będzie znacznie smaczniejsza, jeśli do gotowania dodamy kilka pieczarek.

Fasola w sosie

Puszka fasoli szparagowej, 3 - 4 średniej wielkości ziemniaki, cebula, 4 dag słoniny lub innego tłuszczu, łyżka maki, pół szklanki przecieru pomidorowego lub łyżka koncentratu rozmieszanego w pół szklanki wody, 10 dag kiełbasy, sól, mielona papryka, zielenina.

Obrane ziemniaki pokrajać w dość drobną kostkę i kilka minut obgotować, odcedzić. Fasolę razem z zalewą włożyć do garnka, zagotować, dodać ziemniaki i przez kilka minut razem podgotować. Zrobić jasną zasmażkę z tłuszczu, cebuli i maki, podprawić. Dodać drobno pokrajaną kiełbasę, przecier pomidorowy, przyprawić do smaku solą i mieloną papryką, obsypać zieleniną.

wać, odcedzić. Fasolę razem z zalewą włożyć do garnka, zagotować, dodać ziemniaki i przez kilka minut razem podgotować. Zrobić jasną zasmażkę z tłuszczu, cebuli i maki, podprawić. Dodać drobno pokrajaną kiełbasę, przecier pomidorowy, przyprawić do smaku solą i mieloną papryką, obsypać zieleniną.

Burid (Bourride)

To szybkie prowansalskie (Francja) danie rybne, bardzo smakowite jeśli jest dobrze i starannie zrobione.

1 kg filetów z morskich ryb (np. dorsza, halibuta itp.) umyć i skropić białym winem (ok. pół litra). Zostać na kilkanaście minut - niech się marynuje. Zamiast wina można ewentualnie użyć dużo mniejszej ilości soku cytrynowego. Polepszy smak, mięso ryby skruszeje i pozbędzie się "morskiego zapachu".

2 cebule obrać, posiekać, 1 pora umyć bardzo dokładnie i pokrajać w wąskie krążki. Rozgrzać na patelni łyżkę tłuszczu i zesmażyć cebulę i pora pod przykryciem dwie minuty. Dodać nieco wody i przyprawy: liść laurowy i 3 łyżki siekanej zieleniny.

Dusić jeszcze ok. 15 minut razem z filetemi rybnymi. Gdy ryba będzie gotowa, wyjąć ją i trzymać w cieple.

Przygotować krem czosnkowy: 4 ząbki czosnku posiekać drobnutko i wymieszać z 2 - 4 żółtkami, 1 łyżką soku cytrynowego, solą do smaku i 1 łyżką tartej bułki. Na koniec dodać ok. 1 szklankę oleju (ucierając jak majonez) i do smaku pieprzu mielonego.

Półowę tego kremu dodać do waru cebulowego. Dobrze wymieszać, jeśli trzeba - podgrzać. Rybę podzielić na mniejsze porcje, włożyć do sosu, ewentualnie podgrzać i podawać, a resztę sosu podać osobno w sosjerce.

Smacznego!

Agata

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

Zaprasza na ekspozycję stałą: Pradzieje Ziemi Suwalskiej - wystawa archeologiczna; Alfred Wierusz-Kowalski - wystawa malarstwa oraz Malarstwo polskie XIX-XX wieku.

Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" - wystawa rysunku Andrzeja Dworakowskiego.

WDK zaprasza na:

Suwalski Festyn Kulturalny, który odbędzie się 24 maja w parku im. Konstytucji 3 Maja lub w wypadku niepogody w hali OSiR. W programie:

godz. 14.00-15.00 - pokazy par tanecznych,
godz. 15.00-18.00 - występy kapel i zespołów ludowych,
godz. 18.00-19.30 - kabaret "A jednak" z Sejn,
godz. 19.30-21.00 - występy zespołów rockowych,
godz. 21.00-23.00 - dyskoteka.

Festynowi towarzyszyć będzie kiermasz sztuki ludowej.

W dniach 30-31.05 w hali OSiR odbędzie się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego "Nad Czarną Hańczą" z udziałem par zagranicznych. W pokazach wystąpi zawodowa para taneczna, wieloletni mistrzowie Polski Iwona i Arkadiusz Pavlović. Bilety - WDK, ul. Noniewicza 71.

Suwalski Teatr Animacji zaprasza:

na wystawę prac koła plastycznego prowadzonego przez Bogusława Lorka.

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Klasyka współczesnego malarstwa litewskiego" oraz "Kobieta w ekslibrisie" - ekspozycja ze zbiorów Wiesława Osewskiego.

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

11-12.05 - "Odwet", prod. USA, od lat 15, godz. 17.50 i 20.00.

13-15.05 - "Nieśmiertelny 2", prod. USA, od lat 15, godz. 18.00 i 20.00.

15-17.05 - "Szecherezada", prod. USA, od lat 12, godz. 16.00,

"Nieśmiertelny 2", prod. USA, od lat 15, godz. 18.00 i 20.00.

Dyżury sklepów PSS "Społem"

W sobotę 16 maja sklepy przemysłowe nie pracują (z wyjątkiem sklepu na ul. Świerkowej, który zaprasza od 9.00 do 14.00), natomiast sklepy spożywcze pracują jak w każdą wolną sobotę, tj. od godziny 7.00 do 13.00.

W godzinach od 7.00 do 15.00 pracują w tym dniu następujące sklepy spożywcze:

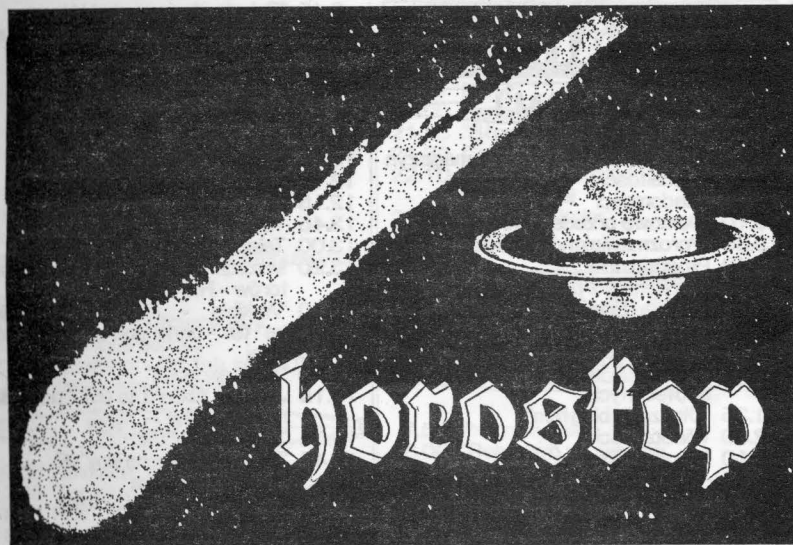
nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50),
nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23),
nr 30 (ul. Noniewicza),
nr 34 (ul. Buczka, tel. 30-02).

Ponadto w tym dniu pracują sklepy:

nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) - 8.00 - 18.00,
nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) - 7.00 - 18.00,
nr 8 (ul. Pułaskiego) - 6.00 - 12.00,
nr 10 (ul. Waryńskiego, tel. 25-22) - 6.30 - 12.30.

W niedzielę 17 maja dyżurują następujące sklepy spożywcze:

nr 1 (ul. Sejneńska, tel. 624-17) - 9.00 - 18.00,
nr 3 (ul. Sejneńska, tel. 36-38) - 7.00 - 11.00,
nr 6 (ul. Waryńskiego, tel. 40-02) - 10.00 - 16.00,
nr 7 (ul. Pułaskiego, tel. 615-23) - 7.00 - 12.00,
nr 12 (ul. Chopina, tel. 49-50) - 7.00 - 14.00,
nr 19 (ul. Noniewicza, tel. 30-23) - 7.00 - 15.00,
nr 25 (ul. Nowomiejska, tel. 37-04) - 7.00 - 12.00.



BYK (21.04-20.05)

Cierpliwość i wytrwałość to zasadnicze twoje cechy. Poważnie patrzysz dzisiaj na wszystko, a powód jest prosty – brak ci obiektu miłości. Strzelec udzieli ci swego optymizmu i zapału, a ty natychmiast go pokochasz. Unikaj przeziębień, które mogą przerodzić się w poważne choroby.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Myślisz szybko, co sprawia, iż często zdarza ci się popełniać omyłki. Jesteś żądna nowych wrażeń. Twój dzień to środa. Będziesz zdolny do wspaniałych działań, osiągnięć.

RAK (22.06-22.07)

Interesujesz się wieloma dziedzi-

nami życia, przejawiasz zdolności literackie. Nie ominie cię zwariowany romans, a może to wielka miłość? Zastanów się dobrze, zanim powiesz ostatecznie "tak".

LEW (23.07-22.08)

Lubisz, kiedy ci się schlebia. Jesteś raczej dobronudny, sympatyczny i pobłażliwy. Mniej pośpiechu! Konieczny wypoczynek. Koniec tygodnia bardzo udany.

PANNA (23.08-22.09)

Będziesz czuła się samotnie. Szef doceni twoją pracę. Milczenie Raka nie powinno cię martwić. Po prostu ma dużo pracy. Szczęście sprzyja – spróbuj zagrać w jakąś grę liczbową.

WAGA (23.09-23.10)

Świetnie! Życie należy do ciebie. Ukochana osoba zjawi się zupełnie niespodziewanie. Będziesz błyskotliwy. Znajdziesz to, czego chcesz. Na polu zawodowym działaj szybko i zdecydowanie. W środę może zdarzyć się drobne nieporozumienie. Jeszcze raz przekonasz się, jakich masz przyjaciół.

SKORPION (24.10-22.11)

W pracy coraz lepiej, możliwy awans. Ciebie nie można zdobyć – to ty wybierasz i zazwyczaj osiągasz swoje cele. W twoich stanach uczuciowych kryją się jakieś skomplikowane doznania. Miara miłości jest zdolność przebaczenia. Uważaj bacznie na słowa Raka. Nie masz się jednak czym przejmować.

STRZELEC (23.11-21.12)

Nadarza ci się okazja, która nie powtórzy się szybko. Bądź rozważniejszy w sprawach finansowych. Sporo pracy, ale bardzo dobrze płatnej. Panią Baran uznasz za obiekt swoich zainteresowań. Potrafisz kochać; w każdym razie wydaje ci się, że potrafisz. Trwałość związku zależy tylko od ciebie.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Czeka cię niestety w tym tygodniu trochę bieganiny. Jesteś pracowity, wytrwały i cały plan zamierzeń zostanie zrealizowany zgodnie z oczekiwaniami. Udaje ci się

częściej niż innym, bo jesteś konkretny i odpowiedzialny. Pierwszym warunkiem szczęścia jest rozsądek.

WODNIK (21.01-20.02)

Wzbudzisz czyjeś żywe zainteresowanie. Twoja energia, wdzięk, inteligencja spodoba się komuś. Daj się porwać. Miłość uzdrowia – zarówno tych, którzy ją dają jak i tych, którzy ją otrzymują.

RYBY (21.02-20.03)

Jesteś łagodna, serdeczna, z silnie rozwiniętym instynktem opiekuńczym. Wiosna to okres, w którym można zbłądzić. W tym tygodniu dużo, dużo słów i miłosnych wyznań. Może nawet jakiś list, a może wiersz? Nie śmiej się, to poważne.

BARAN (21.03-20.04)

Sprawa, która ostatnio spędza ci sen z powiek, rozwiąże się sama. Szczęście jest blisko. Uwielbiasz życie towarzyskie, którego w tym tygodniu będzie aż w nadmiarze. W środę ważna wiadomość.

Ogłoszenia drobne

Strojenie pianin, Frydrych, tel. 62-782.

Malowanie, tapetowanie. Suwałki, ul. Klonowa 8/23, tel. 22-95, (po godz. 19.00).

KRZYŻÓWKA Nr 20/92

10		2	3		4		5	6		7
		14								19
		8								
9	10					11			12	3
	13									
13				14		15		16		
17			18			19	20			17
						8	7			
			21							
22		23				24		25		26
						5			16	9
27	4			28	29			30		11
					18					
31	12		32				33			
							15			
		34								
			1							
35						6		36		

POZIOMO: 1) grecki bóg nieba, 5) starożytne miasto w środkowej Mezopotamii, 8) pociąg słoma, 9) Warszawski lub NATO, 11) liryczna pieśń żałobna, 13) sztuczny język międzynarodowy, rywal esperanta, 14) znak Zodiaku, 16) papuga z potężnym dziobem, 17) odłam wyznaniowy, 19) zespół muzyczny 8 wykonawców, 21) białoruskie miasto nad Dnieprem, 22) spis, wykaz, 24) w mitologii greckiej frygijskie bóstwo wegetacji, 27) goleniowska rzeka, 28) "spółgłoskowa" wyspa jugosławińska, 30) w grze w karty kolor bijący inne kolory, 31) duchowny buddyjski w Tybecie, 33) stary, zatopiony statek, 34) wyłączenie czynności nerwów przez znie-

czulenie, 35) odmiana chalcedonu, 36) z Zielonego Wzgórza.

PIONOWO: 1) legat, 2) szybkie przeniesienie ciała do tyłu ruchem ślizgowym lub skokiem, 3) surowiec na koszyki, 4) widzą, 5) między antraktami, 6) miara drogich kamieni, 7) zmarły śmiercią gwałtowną, 10) zasada purynowa, 12) pustelnik, 14) tymczasowy budynek, 15) ukraiński taniec ludowy, 18) w mitologii egipskiej bóstwo patronujące magii, 20) oprawca, tyran, 22) roślina cebulkowa, 23) brazylijski taniec, 25) starożytna machina oblężnicza, 26) tkaniny z wełny zgrzebnej, 29) przy butach alpinisty, 32) najniższy głos kobiecy, 33) Czarna Woda. "PAŻ"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z kratek ponumerowanych w pierwszym dolnym rogu ustawione od 1 do 19 utworzą przysłowie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" do dnia 20 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązaniem krzyżówki nr 14/92 jest hasło: "Najlepszym nauczycielem jest czas". Nagrodę książkową wylosowała pani Anna Raczyńska, Suwałki, ul. Chopina 2 m 78. Prosimy o odbiór nagrody z redakcji "TS".

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	

KUPON
KONKURSOWY

NR 20

WTOREK

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry"
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Domowe przedszkole"
- 9.35 "Porozmawiajmy o dzieciach"
- 9.40 Program dnia
- 9.45 "Gotowanie na ekranie" (1)
- 10.00 "Dynastia" - serial prod. USA
- 10.50 "Gotowanie na ekranie" (2)
- 11.05 "Kwadran na kawę"
- 11.20 "Myśli otulam spokojem" - piosenki Magdy Czapirskiej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.50 "Surowce" (5) - "Bawetna" - serial popularnonaukowy prod. niem.
- 13.05 "Świadkowie przeszłości" - serial dok. prod. czech.
- 13.20 Fizyka
- 13.50 "Co, jak i dlaczego?"
- 14.00 Chemia
- 14.30 Tele - komputer
- 14.55 Przygody kapitana Remo
- 15.15 Sezam - magazyn popularnonaukowy
- 15.30 "3-2-1 - kontakt" - serial popularnonaukowy prod. USA
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla dzieci: "Tik-Tak"
- 16.40 Kino "Tik-Taka": "Dennis zawadaka" (12) - serial anim. prod. franc.
- 17.05 Język angielski dla dzieci (47)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Tom i Jerry" (2) - serial anim. prod. USA
- 18.00 "Druga rewolucja rosyjska" (7) - serial dok. prod. ang.
- 18.50 "Polska z oddali" - Jan Nowak Jeleziński
- 19.00 "Test" - magazyn konsumenta
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
- 21.00 Publicystyczne studio "Zapis"
- 22.15 "Rock-express"
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 "Za horyzontem" - film dok.
- 23.30 Family album - amerykański kurs języka angielskiego
- 23.55 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 Rano
- 8.10 "Diplodorianie" (5) - serial anim. prod. franc.-ameryk.
- 8.35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 "Rano"
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Teleklinika Doktora Anatolija Kaszpirowskiego
- 10.30 "Rano"
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Diplodorianie" (5) - serial anim. prod. franc.-ameryk.
- 16.15 Sport - High 5 - Spadochrony... i szybowce (2)
- 16.30 Panorama
- 16.40 College 24 - najnowsza premiera Teatru Ekspresji W. Misiuro
- 17.05 Przegląd Kronik Filmowych
- 17.40 Moja modlitwa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Cudowne lata" - serial prod. USA
- 18.55 "Europuzzle"
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 "Rozmowy o rzeczniępospolitej"
- 19.30 Galeria "Dwójki"
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 "Wealth of Nations - bogactwo narodów"
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Specjalne wydanie przeglądu kronik filmowych - kalendarium 12 - 13 maja
- 22.00 "Miesiąc na wsi" - film psychologiczno-obyczajowy prod. ang.
- 23.35 "Struktura drewna" - film dok.
- 24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Domowe przedszkole"
- 9.35 "Porozmawiajmy o dzieciach"
- 9.40 Program dnia
- 9.45 "Giełda pracy - giełda szans" (1)
- 10.00 "Kobieta za ladą" - film fab. prod. czech.
- 10.50 "Giełda pracy - giełda szans" (2)
- 11.15 "W drugim planie" - progr. red. rolnej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkola - opłacalność produkcji mleka
- 12.35 Agroszkola - koszty pasz a ekonomika produkcji
- 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
- 13.05 Generał Stanisław Sosabowski - film dok.
- 13.35 Przemiany w kulturze polskiej XV wieku
- 14.15 Spotkania z literaturą - polska poezja współczesna (2)
- 14.40 Poczet nauki polskiej - Stefan Kieniewicz (2)
- 15.00 Swego nie znacie... - katalog zabitek - Brzeg - Kościół św. Krzyża
- 15.10 Wielkie spory Polaków - zwycięstwo
- 15.40 Edukacja kulturalna
- 16.10 Program dnia
- 16.15 "Samy o sobie" - magazyn nastolatków
- 16.45 Kino nastolatków: "Ostatni elektryczny rycerz" (3) - serial prod. USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Klinika zdrowego człowieka"
- 18.00 "Bill Cosby show" - serial prod. USA
- 18.30 "Rewizja nadzwyczajna"
- 19.00 10 minut dla ministra pracy
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Reflex" - progr. publicystyczny
- 20.25 Studio Sport - Finał Pucharu UEFA w piłce nożnej
- 22.15 "Aby do świtu" - telenowela TP
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 "Dom" (4) - serial prod. TP
- 0.25 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 "Rano"
- 8.10 "Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" - serial anim. prod. USA
- 8.35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 "Rano"
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 "Rano"
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" - serial anim. prod. USA
- 16.15 "Z wiatrem i pod wiatr" - magazyn żeglarski
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Meandry architektury" - "Mieszkać w przestrzeni"
- 17.00 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 17.05 "Przekraczanie granic - podróże Carlosa Fuentes" - dok. film biograficzny prod. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Allo, allo" (26) - serial prod. ang.
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Wywiad "Dwójki"
- 19.30 "Z ziemi polskiej" - film dok.
- 20.00 "Z biegiem rzeki" (7) - serial prod. australijskiej
- 21.00 Panorama
- 21.25 "Ekspres reporterów"
- 22.00 Studio Teatralne "Dwójki": Bogusław Schaeffer "Audiencja XXX"
- 23.00 Studio Sport
- 23.40 "Sztuka bez granic" - reportaż
- 24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Domowe przedszkole"
- 9.35 "Porozmawiajmy o dzieciach"
- 9.40 Program dnia
- 9.45 "Przyjemne z pożytecznym" (1)
- 10.00 "Estera Egato" (2) - serial prod. węgierskiej
- 11.10 "Przyjemne z pożytecznym" (2)
- 11.25 "Sto lat" - magazyn ubezpieczeń społecznych
- 11.35 "Dlaczego biegłem"
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.50 "Wspaniała maszynaria" (7) - serial dok. prod. włoskiej
- 13.40 "Zielona kraina" - film przyrodniczy
- 13.50 Leksykon telewizji edukacyjnej
- 14.00 Opowieści księżniczki Lilaveti
- 14.15 Mieszkamy w Polsce - Nad Biebrzą
- 14.35 Trzydzieści na pięćdziesiąt, czyli sprawy rodzinne
- 14.50 Rzeźba Polski
- 15.15 Zwierzęta świata - "Kraina orła" (12) - "Życie na krawędzi" (2) - serial przyrodniczy prod. ang.
- 15.40 "Przez lądy i morza"
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: "Kwant"
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn katolicki
- 18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson" (11) - serial prod. ang.-polskiej
- 18.30 "Zwierzęta Ameryki" - serial przyrodniczy prod. USA
- 19.00 Dziękuję - Jacek Kuroń
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Detektyw z Nicei" - serial prod. franc.
- 21.35 "Pegaz"
- 22.05 "Telemuzak" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 "Proszę pań" - felieton satyryczny
- 23.05 Studio Sport
- 0.05 Poezja na dobranoc

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 "Rano"
- 8.10 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim. prod. USA
- 8.35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 "Rano"
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 "Rano"
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim. prod. USA
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają
- 17.05 "Wspólna Europa" (3)
- 17.35 "Znaki pluty" - film dok.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Marc i Sophie" - serial prod. franc.
- 18.55 "Europuzzle" (powt.)
- 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.20 Aktualności "Dwójki"
- 19.30 "Koncert w muzeum" - gra Pepe Romero
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 "Klinika natury" - muzykoterapia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Bez znieczulenia" - progr. W. Walendziaka
- 22.00 "Mordercze lato" - film fab. prod. franc.
- 24.00 Panorama

PIĄTEK

PROGRAM 1

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Domowe przedszkole"
- 9.40 Program dnia

- 9.45 "Szkoła dla rodziców" (1)
- 10.00 "Dziedzictwo" - serial prod. niem.
- 10.45 "Szkoła dla rodziców" (2)
- 11.00 Reportaż
- 11.40 Moja modlitwa
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.10 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.45 Telewizja Edukacyjna zaprasza
- 13.00 Teleplastikon
- 13.20 Muzeum XX wieku - Czas dyktatorów - Franco (1)
- 13.40 "Al-kibla" - kierunek na Mekkę (9) - serial dok. prod. hiszpańskiej
- 14.10 "ABC ekonomii"
- 14.15 Jeśli nie Oxford, to co? - progr. dla maturzystów
- 14.35 "Pogranicze" (5)
- 14.45 "Dokument trochę inny" (5)
- 15.15 Prawa człowieka
- 15.35 Uniwersytet Nauczycielski
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla najmłodszych: "Ciuchcia"
- 17.05 Język angielski dla dzieci (48)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 "Warto wiedzieć" - magazyn popularnonaukowy
- 17.55 "Za kierownicą"
- 18.00 "Dziedzictwo" - serial prod. niem.
- 18.45 "Klub dobrej książki" - magazyn
- 19.15 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 "Zwycięstwo miłości" - serial
- 21.35 "Aby do świtu" - serial TP
- 21.55 "Polskie Zoo" (powt.)
- 22.10 "Sprawa dla reportera"
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 "Wszystko, czego zapagnie two serce..." - tolkijski recital duetu H. i Oates
- 24.00 Wieczór konesera: "Vincent" - film prod. australijskiej

PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.40 "Rano"
- 8.10 "Pif i Herkules" - serial prod. franc.
- 8.35 "Świat kobiet" - magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 "Rano"
- 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 "Rano"
- 15.45 Powitanie
- 15.50 "Pif i Herkules" - serial anim. prod. franc.
- 16.15 "Z kart krakowskiego archiwum"
- 16.30 Panorama
- 16.40 "Benny Hill" - progr. rozrywkowy
- 17.10 "Nagi Hollywood" (5) - serial dok. prod. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 20.00 Światowe Dni Muzyki 1992 - transmisja koncertu z Filharmonii Narodowej (1)
- 21.00 Panorama
- 21.25 Światowe Dni Muzyki 1992 (2)
- 22.30 "Zmowa milczenia" (2) - film fab. prod. kanadyjskiej
- 24.00 Panorama
- 0.10 "Benny Hill" - angielski progr. rozrywkowy

SOBOTA

PROGRAM 1

- 7.30 Program dnia
- 7.35 "Więści" - progr. red. rolnej
- 7.55 "Wszystko o działce"
- 8.20 "Z Polski..." - reportaż
- 8.30 "Rynek - agro"
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 "Ziarno" - progr. red. katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
- 10.30 Język angielski dla dzieci (49)
- 10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
- 11.00 "Świątynie przyrody" - film przyrodniczy prod. franc.
- 11.30 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 "Podróż na celuloizie Piotra Pańdradowskiego" - Rzym
- 12.45 "Eko - echo"
- 13.00 "Armie świata" - wojskowy progr. publicystyczny
- 13.30 "My i świat" - magazyn
- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Kacze opowieści" - "Podwójny agent" (1)
- 15.20 Z archiwum Teatru Telewizyj - Gy

orgy Spiro "Szalibier"
17.15 Teleexpress
17.35 "Butik"
18.00 "Detektyw w sutannie" - serial prod. USA
18.45 "Z kamerą wśród zwierząt"
19.00 "Małe wiadomości DD" - program informacyjny dla dzieci
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 "Polskie Zoo"
20.20 "Oto Elvis" - dokument fabularyzowany prod. USA
22.00 Wiadomości
22.15 Program publicystyczny
23.15 Sportowa sobota
23.50 "Skorpion" - film fab. prod. USA
1.45 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 "Peryskop" - magazyn wojskowy
8.00 Halo "Dwójka"
8.20 "Mała księżniczka" - serial prod. japońskiej
8.45 "Ona" - magazyn
9.10 "Tygiel" - zagraniczny magazyn kulturalny
9.40 "Tacy sami" - progr. w jęz. migowym
10.00 "Z ziemi polskiej" - "Nowi Australijczycy" - film A. Chiczewskiego
10.30 "Magazyn przechodnia"
10.40 "Nobliści" - Henryk Sienkiewicz
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Polskiego Filmu: "Powrót" (1960)
12.40 Reporterzy "Dwójki" przedstawiają
13.00 Zwierzęta świata - "Kraina orła" (12) - film dok. prod. ang.
13.00 "Wideo - Junior"
14.30 "Na polach Italii" (1) - film dok.
15.10 Studio Sport
16.00 Program dnia
16.05 "Licytacja" - teleturniej
16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.30 Panorama
16.40 "Za chwilę dalszy ciąg programu" - progr. satyryczny
17.10 "Port lotniczy Düsseldorf" (7) - serial prod. niem.
18.00 Program lokalny

18.30 "Miesiąc Francji w Polsce" - koncert
20.00 "Muzyka moja miłość" - Ryszard Peryt
21.00 Panorama
21.25 "Słowo na niedzielę"
21.30 Camerata - magazyn muzyczny
22.10 "Bangkok Hilton" (1) - serial prod. australijskiej
23.00 "Non stop kolor"
24.00 Panorama

NIEDZIELA

PROGRAM 1

7.55 Program dnia
8.00 "Rolnictwo na świecie"
8.15 "Przystanki codzienności"
8.35 "Notowania"
9.00 "Teleranek"
9.55 Język angielski dla dzieci (50)
10.00 "Operacja Mozart" - serial prod. franc.-niem.
10.30 "Australia" (1) - serial dok. prod. ang.
11.25 Telewizyjny koncert życzeń
11.55 "Szkółka pod żaglami"
12.20 "Tydzień" - magazyn rolniczy
12.55 Teatr dla dzieci: E. Szwarc "Nagi król", cz. 2
13.55 W starym kinie: "Siódemka" w "Jedynce" - "Pepe le Moko" - film fab. prod. franc.
15.30 Studio Sport
16.15 "Pieprz i wanilia" - W krainach Zielonego Smoka i Śpiewających Syren - "Wyspa wody" (Hawaje)
16.55 Zaproszenie do Teatru Telewizji: "Polowanie na karaluchy"
17.15 Teleexpress
17.35 "7 dni - świat"
18.05 "Paradise - znaczący raj" (20) - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia "Nowe przygody Kubusia Puchatka"
19.30 Wiadomości
20.05 "Rodzina Straussów" (11) - serial prod. niemiecko-amerykańskiej
21.05 Studio Sport
22.50 "Teatr czyli świat"
23.20 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 "Przegląd wydarzeń tygodnia" (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących: "Rodzina Straussów" (11) - serial prod. niemiecko-amerykańskiej
8.55 "Słowo na niedzielę" (dla niesłyszących)
9.00 Powitanie
9.10 "Rebusey" - teleturniej
9.30 Program lokalny
10.30 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
11.30 "Róbta co chceta" - rockowe spotkania, czyli muzyczna jazda bez trzymanki - progr. Jerzego Owsiaka
11.50 "Zwierzęta wokół nas" - "Podaj łapę"
12.20 "Przecież to znamy"
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: "Dotknięcie Midesa" (4) - film dok. prod. ang.
13.30 "Auto" - magazyn
14.00 "Klub Yuppies?" - progr. dla młodej
14.25 Studio Sport
15.10 "Śpięcie"
15.25 Program dnia
15.30 Kino Familijne: "Duch Czarnobrodego" (1) - film fab. prod. USA
16.30 Panorama
16.40 "Bezludna wyspa"
17.20 "Wielka gra" - teleturniej
18.15 "Bliżej świata"
19.00 Studio koncertowe polskiego radia
20.00 "Godzina szczerości"
21.00 Panorama
21.30 Gość "Dwójki"
21.40 "Nocna zmiana" - komedia prod. USA
23.25 "Okolice jazzu" (1)
24.00 Panorama
0.10 "Okolice jazzu" (2)
0.40 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM 1

13.30 Wiadomości

13.40 Program dnia
13.45 -16.10 Telewizja Edukacyjna
13.45 Mechanizm ekonomiki rynkowej
14.15 Fundacja Sasakawa, cz. 1 - relacja z konferencji prasowej
14.20 Zarządzanie (3)
14.35 "Gospodarka USA" (3) - film dokumentalny produkcji USA
15.05 Fundacja Sasakawa, cz. 2 - relacja z konferencji prasowej
15.10 "Rozwój firm" (3) - film dok. USA
15.40 Uniwersytet Nauczycielski
16.10 Program dnia
16.15 "Luz" - program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" - serial prod. USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia
19.00 Opinia publiczna
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji - J. Głowacki "Polowanie na karaluchy"
21.35 "Aby do świtu" - serial TP
21.55 Good News Festival
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Kino Europejskie: "Po własnym pogrzebie" - film fab. prod. polskiej

PROGRAM 2

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 Artysta i jego świat: "Żółte rozdarcie" - film dok. prod. USA
17.40 Ojczyzna-polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" - serial prod. niemieckiej
19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA
19.20 Fotel "Dwójki"
19.30 Świta jazzowa Claude Bollinga
20.00 Wielka piłka
20.30 "Sąsiedzi" - Białoruś
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Stan rzeczy
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" - serial prod. angielskiej
23.00 "Nieskończoność dalekich dróg" - film dok. A. Różyckiego
23.30 Światowe Dni Muzyki 1992 - relacja reporterska (1)
24.00 Panorama

TV-SAT 12 - 17 V

FILMY

wtorek

10.20 Pojedynek o świat (western USA) - PRO 7
13.50 Brat Sherlocka Holmesa (film ang.-ameryk.) - PRO 7
20.15 Cadillac tatusia (komedia USA) - PRO 7
0.55 Siedmiu z Sumuru (sens. USA) - PRO 7
2.15 Rozmarzone usta (melodramat USA) - RTL Plus
3.50 Czyściec (film fab. USA) - PRO 7

środa

11.10 Tygrys z Utah (western USA) - PRO 7
20.15 Wejście do piekła (krym. USA) - PRO 7
21.15 Na śmierć i życie - policjanci w akcji - RTL Plus
23.00 Nowa szansa dla miłości (mag. erotyczny z Ericą Berger) - RTL Plus
23.10 Brama do raju (dwuczęściowy western USA, cz. 1) - Polecamy!
23.30 Benny Hill - RTL Plus
2.10 Moloch (film fr.-wł.) - RTL Plus
2.35 Wilkołak (horror hiszp.) - PRO 7
3.40 Róża dla Bettiny (film niem.) - RTL Plus

czwartek

20.15 Mini Playback Show - RTL Plus
22.15 Viper (thriller USA) - RTL Plus
2.10 Na Zachodzie bez zmian (brytyjski film wojenny) - RTL Plus - Polecamy!

piątek

11.30 Ciężkie colty w delikatnej ręce (western-musical) - PRO 7
20.15 Córka Kohliesla (kom. niem.) - PRO 7
20.15 Ptaki (psycho-thriller USA) - RTL Plus - Polecamy!
22.20 Ibiza (niem. film erot.) - RTL Plus
23.50 Tutti Frutti (erot. progr. rozrywkowy) - RTL Plus
0.45 Striptiz o północy - RTL Plus
0.50 Jigsaw (film krym. USA) - RTL Plus
2.30 Viper (thriller USA) - RTL Plus
2.45 Brama do raju (dwuczęściowy western USA, cz. 1) - PRO 7 - Polecamy!
4.00 Kochani rodzice (film fr.-wł.) - RTL Plus

sobota

13.00 Żółwie - mutanty - RTL Plus
13.30 Amerykańscy gladiatorzy - RTL Plus
13.55 Żelazna maska (fr.-wł. film przyg.) - PRO 7
16.55 Pies Berserkillów (ang. film krym.) - PRO 7
20.15 Flashdance (film muz. USA) - PRO 7
23.00 Wesole biuro matrymonialne (szwajc. film erot.) - RTL Plus
0.20 Ibiza (niem. film erot.) - RTL Plus
1.15 Barquero (western USA) - PRO 7
4.40 Brama do raju (western USA, cz. 2) - PRO 7 - Polecamy!

niedziela

6.35 W królestwie dzikich zwierząt - PRO 7
9.10 Hrabina z Szanghaju (krym. USA) - PRO 7 - Polecamy!
9.45 Węźnikowie dżungli (film przyg.)

USA) - RTL Plus

10.45 O numer za duży (kom. USA) - PRO 7
13.55 W królestwie dzikich zwierząt - PRO 7
14.45 W królestwie dzikich zwierząt - PRO 7
15.20 Parada filmów Disneya - RTL Plus
15.40 Imperium Słońca (film USA) - PRO 7 - Polecamy!
20.15 Bez szans (austr.-ameryk. przyg.) - PRO 7
22.30 Korepetycje z miłości (erot.) - PRO 7
22.55 Playboy Late Night - RTL Plus
23.30 Godziny miłości (mag. Playboya) - RTL Plus
2.50 W żółtym piekle (niem.wł. film przyg.) - RTL Plus
1.40 O trzeciej w nocy (franc. film krym.) - PRO 7

EUROSPORT

środa

9.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
12.30 Gokarty - Grand Prix
13.00 Piłka nożna - euroliga
14.00 Motocykle - Supercross, mistrzostwa USA
15.00 Sport samochodowy - ciężarówki, mistrzostwa Europy
15.30 Kick Boxing
17.00 Judo - mistrzostwa Europy (panie i panowie)
18.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
22.00 Motocykle - Grand Prix Hiszpanii
23.00 Piłka nożna, finał Pucharu UEFA

czwartek

9.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
12.30 Kick Boxing
13.30 Motocykle - Grand Prix Hiszpanii
14.30 Piłka nożna, finał Pucharu UEFA
16.00 Motocykle - Supercross, mistrzostwa USA
17.00 Karate - turniej ATP/Rzym
18.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
22.00 Piłka nożna

piątek

9.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
12.00 Motocykle - Supercross, mistrzostwa USA
13.00 Formuła 1 - Grand Prix San Marino
14.00 Piłka nożna
15.30 Sport samochodowy - ciężarówki, mistrzostwa Europy
16.00 Tenis - najlepsze momenty turnieju ATP w Rzymie
17.00 Trans World Sport
18.00 Tenis - turniej ATP/Rzym
22.00 Boks - walki międzynarodowe
23.30 Formuła 1 - Grand Prix San Marino

sobota

9.00 International Motorsport
10.00 Formuła 1 - Grand Prix San Marino
11.00 Sport samochodowy - ciężarówki, mistrzostwa Europy
12.00 Kick Boxing
13.00 W sobotę na żywo: Formuła 1 (Grand Prix San Marino, kwalifikacje) + Tenis (Puchar Pan, Berlin) + Gimnastyka artystyczna (mistrzostwa Europy, Budapeszt, panowie)
0.00 Boks - walki międzynarodowe (do godz. 1.00)

niedziela

9.00 Formuła 1 - Grand Prix Marino (na żywo)
11.00 Gokarty - Grand Prix
12.00 Boks - walki międzynarodowe
13.30 W niedzielę na żywo: Formuła 1 (Grand Prix San Marino) + Europa + Piłka nożna + Tenis (Puchar Pan, Berlin)
20.00 Formuła 1 - Grand Prix San Marino (najlepsze momenty)
0.00 Boks - walki międzynarodowe (do godz. 1.00)

Międzypaństwowy Trójmecz Lekkoatletyczny POLSKA - BIAŁORUŚ - LITWA

W Suwałkach na stadionie lekkoatletycznym w dniach 25-26 lipca br. ma się odbyć najważniejsza krajowa impreza lekkoatletyczna - trójmecz reprezentacji Polski, Białorusi i Litwy. Głównym pomysłodawcą, aby ten mecz odbył się właśnie w Suwałkach, był senator RP Leszek Lewoc. Jego starania w Polskim Związku Lekkiej Atletyki wsparli Wydział Spraw Obywatelskich UW oraz Okręgowy Związek LA w Suwałkach.

Ostatnio w siedzibie senatora L. Lewoca powołano Komitet Organizacyjny tej ważnej imprezy. W jego skład weszli: Prezydent Miasta Suwałk Leszek Poźniak - przewodniczący, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich UW - Grzegorz Kubaszewski, prezes Suwalskiej Rady Sportu - Lech Iwanowski, wiceprzewodniczący ZOW SZS - Marian Stankiewicz, dyrektor WDK - Zbigniew Buski, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej - Krzysztof Górnicki, kierownik Oddziału Komunikacji Urzędu Rejonowego - Andrzej Andruszkiewicz, przedstawiciel Komendy Policji - Marian Chmielewski, dyrektor OSiR - Jarosław Bolanowski, wizytator Kuratorium Oświaty - Mirosław Hartung, przewodniczą-

cy Kolegium Sędziów LA - Romuald Perkowski, kierownik stadionu LA - Piotr Milewski, prezes OZLA - Jerzy Broc.

W późniejszym czasie zostanie powołany Komitet Honorowy.

Przygotowanie takiej wielkiej imprezy sportowej nakłada wiele dodatkowych obowiązków na przedstawicieli lokalnych władz i działaczy sportowych. Zainteresowanie i pomoc w zorganizowaniu nie tylko trójmeczu, ale też imprez towarzyszących zadeklarowali już wstępnie m.in. wojewoda Andrzej Podchul, senator RP Zbigniew Filipkowski oraz wiceprezydenci: Barbara Klimiuk i Piotr Hołdyński. Impreza poza akcentem sportowym ma mieć również aspekt polityczny i gospodarczy. Ma być pośrednio jednym z argumentów uzasadniających aspiracje Suwałk do bycia miastem wojewódzkim. Promować walory turystyczne Suwalszczyzny. M.in. pragnie się poszerzyć zawody sportowe o ewentualne międzynarodowe targi handlowe. Oczywiście powodzenie takich propozycji nie zależy jedynie od władz suwalskich. O dalszych przygotowaniach do tej imprezy będziemy na bieżąco informować mieszkańców Suwałk, m.in. na łamach "TS".

J. Broc

ZATRUDNIANIE CUDZOZIEMCÓW

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach skierowało do samorządów Suwalszczyzny i Mazur informację dotyczącą cudzoziemców podejmujących pracę na terenie województwa suwalskiego, w której m.in. czytamy:

Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że praktyki takie będą nasilały się, m.in. z powodu zapowiedzi przez niektóre kraje Wspólnoty Niepodległych Państw wydawania nowych regulacji ustawowych liberalizujących prawo indywidualnych wyjazdów za granicę dla swych obywateli.

W związku z tym zwracamy się z prośbą o poinformowanie pracodawców, którzy chcą zatrudniać cudzoziemców, że właściwymi organami do wydawania zezwoleń na pracę cudzoziemców na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są woje-

wódzkie biura pracy (art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o zatrudnieniu i bezrobociu (Dz.U. Nr 106, poz. 457).

Wojewódzkie Biuro Pracy w Suwałkach ponadto informuje, iż: odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko tym przepisom reguluje art. 59 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy.

Wnioski pracodawców z województwa suwalskiego, którzy pragną zatrudniać obcokrajowców należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach i Wojewódzkiego Biura Pracy, ul. Noniewicza 10, 16-400 Suwałki. Wnioski oprócz podstawowych danych personalnych cudzoziemca winny zawierać uzasadnienie określające celowość wydawania zezwoleń na pracę.

NOWE PRZEJŚCIA GRANICZNE

O otwarciu nowych przejść granicznych poinformował Wojewoda Suwalski p. Andrzej Podchul podczas konferencji historyków nad Wigrami.

W maju uruchomione zostanie kolejne przejście na Litwę w Tra-

kiskach i drogowe w Budzisku k/Szypliszki. Jeszcze w tym roku czynne będą przejścia graniczne w kierunku Królewca (Rosja) w Gołdapi i Węgorzewie oraz w Lipszczanach, które można będzie udać się na Białoruś. (rl)

LAUREACI KONKURSU BIOLOGICZNEGO

W wojewódzkim finale konkursu biologicznego uczestniczyło ok. 50 laureatów konkursów regionalnych.

Zwyciężyła Urszula Bartoszewicz ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Augustowie, zdobywając 108 pkt., przed Elżbietą Pryczkowską - 106,9 pkt. i Anną Renkiewicz - 105,4 pkt. - uczennicami Szkoły Podstawowej nr 6 w Suwałkach, które przygotowała p. Barbara Kowalik.

W sumie tytuły laureatów wojewódzkich przypadły 30 uczniom, a wśród nich 13 z rejonu suwalskiego. Oto pozostali laureaci:

Anna Bilbin - SP nr 1 w Suwałkach - 103,6 pkt. - naucz. T. Pisarenko,

Paweł Dziurzyński - SP nr 2 w Suwałkach - 101,5 pkt. - naucz. M. Krzesicka,

Karina Kubiak - SP nr 5 w Suwałkach - 98,6 pkt. - naucz. K.

Fulara,

Anna Rybarska - SP nr 2 w Suwałkach - 97,6 pkt. - naucz. M. Krzesicka,

Marcin Gąsiewski - SP nr 1 w Suwałkach - 96,8 pkt. - naucz. T. Pisarenko,

Beata Konopko - SP nr 6 w Suwałkach - 96,8 pkt. - naucz. B. Kowalik,

Janusz Staranowicz - SP nr 1 w Suwałkach - 95,6 pkt. - naucz. T. Pisarenko,

Sylwia Krupińska - SP nr 5 w Suwałkach - 95,3 pkt. - naucz. K. Fulara,

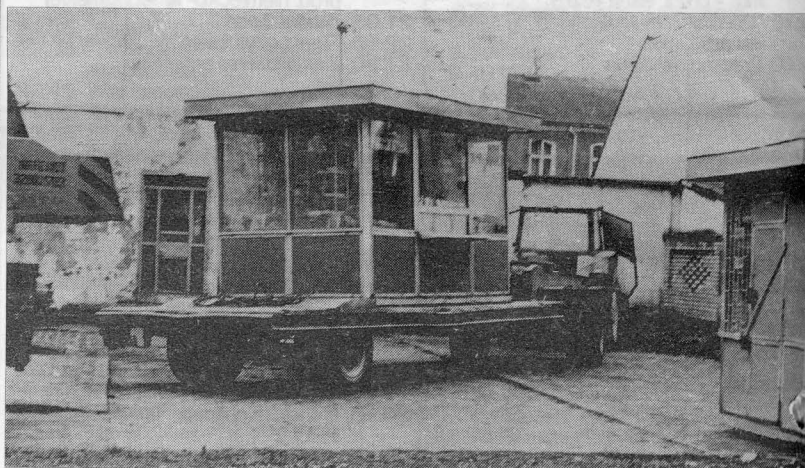
Agnieszka Jarosz - SP nr 7 w Suwałkach - 93 pkt. - naucz. A. Skolmowska,

Marek Stankiewicz - SP nr 7 w Suwałkach - 90 pkt. - naucz. E. Jankowska,

Zbigniew Orzechowski - SP w Słobódce - 87,5 pkt. - naucz. M. Reszkiewicz.

Gratulujemy!

FRUWAJĄCE KIOSKI



Władze miasta zdecydowały się same powywozić kioski, które znajdują się na gruntach wydzielonych podczas przetargu (o szczegółach pisaliśmy w 18. numerze "TS"). Ruch nie odpowiadał bowiem na żadne monity w tej sprawie. Przedstawiciele władz oraz Straży Miejskiej od czwartku przystąpili więc do akcji. Na pierwszy ogień poszedł kiosk znajdujący się przy "starym" szpitalu na Kościuszki. Dźwig załadował budkę na platformę i chwilę później kiosk znajdował się już na placu należącym do Ruchu. W piątek od rana dźwig i platforma pojawiły się na Noniewicza. Najpierw o kilka metrów przesunięto kiosk zlokalizowany przy MDK, potem ten, który jest vis-a-vis szkoły numer 8. Na końcu zaś wywieziono budkę z ulicy Waryńskiego.

Sprzedawcy, którzy wygrali przetargi na grunty znajdujące się w

tych czterech miejscach, mają zamiar niemal natychmiast przystąpić do stawiania nowych kiosków. W końcu zaakceptowany został projekt (ponoć interesujący), mają też pozwolenia na budowę. Jeśli nie stanie na przeszkodzie, za dwa, trzy tygodnie zaczną handlować już w nowych kioskach. W najbliższym czasie można też spodziewać się wywiezienia przez służby miejskie także pozostałych budek, których Ruch dobrowolnie usunąć nie chce. (tk)

Fot. W. Faliński

PS Parę godzin po opisywanej powyżej akcji obok kiosków pojawił się kolejny dźwig. Tym razem wynajęty przez Ruch. Tylko jedna budka przy MDK wróciła na poprzednie miejsce. W chwili oddawania numeru do druku nie wiemy jeszcze, jakie kroki podejmą też władze Suwałk.